A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Wtorek, 15 lipca | Nr 168 (2357)

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Albańskiej Republiki Ludowej w Polsce pan Petro Papi złożył wizytę ministrowi handlu zagranicznego, wicepremierowi inż. Tadeuszowi Gede.

Przyjęcie u Prezydenta Piecka na zakończenie II konferencji SED

BERLIN. Jak donosi agencja ADN, Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck, wydał 13 lipca przyjęcie z okazji zakończenia obrad II konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Na przyjęciu obecni byli członkowie biura politycznego, sekretariatu i komitetu centralnego SED z Otto Grotewohlem i Walterem Ulbrichtem na czele oraz liczni delegaci na konferencję i zaproszeni goście.

Obecni byli również: przewodniczący radzieckiej komisji kontrolnej generał W. Czujkow i doradca polityczny przy radzieckiej komisji kontrolnej, ambasador W. Semionow.

Zespół Moisiejewa wyjechał do Finlandii

Z Moskwy udał się na występy do Finlandii zespół tańca ludowego ZSRR pod kierownictwem laureata nagrody stalinowskiej Igora Moisiejewa. Jednocześnie wyjechała do Finlandii wielka grupa artystów radzieckich w składzie: baletmistrz Teatru Wielkiego ZSRR, laureat nagrody stalinowskiej, Irena Tichomirnowa, laureat międzynarodowego konkursu — skrzypek Michał Wajman, pianista Eugeniusz Malinin i inni. Artyści radzieccy wystąpią w czasie odbywających się międzynarodowych igrzysk olimpijskich.

Wielka manifestacja w Paryżu z okazji 14 lipca

PARYŻ. W dniu święta narodowego 14 lipca odbyła się w Paryżu na tradycyjnej trasie od Placu Bastylii do Placu de la Nation jedna z najpiękniejszych manifestacji, jaką zna stolica Francji. Przez kilka godzin uczestnicy potężnego pochodu defilowali przed trybuną, podkreślając swą wolę obrony wolności republikańskich, konstytucji, niepodległości i pokoju, wolę jedności wszystkich sił demokratycznych i republikańskich.

Mieszkańcy stolicy Francji witali manifestantów niekończącą się owacją. Entuzjazm dosięgnął szczytu, gdy w czołowej grupie pochodu ukazał się Jacques Duclos. Było to pierwsze publiczne wystąpienie sekretarza francuskiej partii komunistycznej od czasu jego uwięzienia w dniu 28 maja. Wiwatom i okrzykom: „Niech żyje Duclos!“ nie było końca.

Pochód otworzyła grupa wybitnych działaczy politycznych, przywódców ruchu pokoju, która niosła transparent z napisem: „Jedność w obronie swobód republikańskich!“.

Dobrymi wynikami w nauce i pracy uczcimy Zlot

włączając się do frontu narodowego walki o Pokój i Plan 6-letni — pisze młodzież do Prezydenta RP Bieruta

Z okazji zbliżającego się wielkiego Święta Lipcowego młodzież nasza pisze listy do swego ukochanego Nauczyciela i najlepszego Przyjaciela — Prezydenta Bolesława Bieruta. Wyraża ona w tych listach swe przywiązanie do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej, miłość do Ojczyzny, przyjaźń dla wszystkich ludzi walczących o pokój.

Młodzież donosi o swych osiągnięciach w nauce i pracy i zapewnia, że dobre wyniki uzyskane w pracach przygotowawczych do Złotu utrwali i pomnoży, by wyrosnąć na świadomych budowniczych socjalizmu.

„Ukochany nasz Prezydencie! Twoje wskazania, kierowane do młodzieży, były dla nas drogowskazem w walce o lepsze wyniki w nauce, bo zrozumieliśmy, że w ten sposób włączamy się do frontu narodowego walki o Pokój i Plan 6-letni — pisze młodzież Technikum Ekonomicznego w Warszawie.

Z dumą donosimy Ci, że na wielkim Zlocie Młodych Przodowników - Budowniczych Polski Ludowej i my też będziemy reprezentowani przez najlepszych z nas. I aczkolwiek tylko im przypadł zaszczyt być na tej wspaniałej manifestacji to jednak w tym dniu nasze myśli będą razem z nimi, bo razem jesteśmy młodzieżą bierutowską“.

„Pragniemy przesłać Ci najserdeczniejsze pozdrowienia płynące z głębi naszych serc przepełnionych wielką miłością i czcią dla Ciebie, Kochany Prezydencie, i dla wszystkich, którzy wywalczyli nam nową i sprawiedliwą Polskę, Polskę, w której możemy swobodnie się uczyć, wychowywać się na świadomych budowniczych naszej Socjalistycznej Ojczyzny — czytamy w liście harcerek i harcerzy z miasta i powiatu Nysa.

Donosimy Ci, że nasze osiągnięcia są duże. Walka o dobre wyniki nauczania przyniosła pomyślne osiągnięcia. Zbiórka złomu i makulatury, której dostarczyliśmy z naszego powiatu kilkaset ton, wykonywanie pomocy naukowych, pogłębianie naszej świadomości ideologicznej — to nasz wkład w wielką budowę fundamentów socjalizmu, wkład w realizację Planu 6-letniego“.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej Nr 2 w Warszawie donosząc o wykonaniu swych zobowiązań przedzlotowych, piszą m. in.: „Pragniemy zapewnić Cię, drogi Prezydencie, że przygotowania do Zlotu i wielki entuzjazm całej młodzieży, zdwoją nasz zapał do przodownictwa w nauce, do ofiarnej pracy w budowie potężnej, sprawiedliwej i szczęśliwej Ojczyzny Ludowej“.

MŁODZIEŻ ZACIĄGA „WARTY ZLOTOWE“

GDAŃSK. Nie tylko młodzi, ale i starsi robotnicy stoczni gdańskiej postanowili zastąpić w pracy delegatów udających się na Zlot.

W wydziale montażu instalacji okrętowej pierwszą „Wartę Zlotową“ zaciągnęła utworzona 11 lipca br. nowa ZMP-owska brygada pod kierownictwem przodownika pracy Tadeusza Wiszkurki. Postanowiła ona wykonywać 140 proc. normy i skrócić czas montowania rurociągów telemotoru na budowanej jednostce o 3 dni.

18 lipca posiedzenie Sejmu

Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. wydał w dniu 14 lipca br. zarządzenie treści następującej:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 18 lipca 1952 r. o godz. 17.

Marszałek
Sejmu Ustawodawczego
(—) Władysław Kowalski

*

PORZĄDEK DZIENNY 107 POSIEDZENIA SEJMU

przedstawia się jak następuje:

1. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej;
2. Sprawozdanie Komisji Prawniczej i Regulaminowej o projekcie ustawy konstytucyjnej — przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — złożonym ze wspólnej inicjatywy ustawodawczej Rady Państwa i Rządu.

Komitety obywatelskie obchodu Święta Odrodzenia

W całym kraju powstają komitety obywatelskie obchodu Święta Odrodzenia Polski. W skład komitetów wchodzą przedstawiciele Rad Narodowych, PZPR, stronnictw politycznych, organizacji masowych i placówek kulturalnych. Wyłonione komisje opracowały szczegółowe programy uroczystości.

W woj. poznańskim np. odbędą się zabawy ludowe i występy w Parkach Kultury, na placach miejskich, a zwłaszcza w miasteczku złotowym na terenie parku b. Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Lud francuski walczy

Dnia 14 lipca masy pracujące Francji obchodziły manifestacyjnie historyczną rocznicę zburzenia Bastylii jako dzień walki o wolność, demokrację i pokój. Zburzenie przez lud Paryża w roku 1789 tej starej twierdzy królewskiej, zmienionej na więzienie, otwierające wielką epokę zwycięskiej Rewolucji Francuskiej stanowi wiecznie żywy symbol walki o te wielkie ideały.

Rewolucja Francuska, rewolucja burząca przegniły ustrój feudalny i oddająca władzę w ręce nowej, jeszcze wówczas postępowej, klasy burżuazyjnej zwyciężyła, gdyż oparła się ona o szerokie masy ludu francuskiego, ogarnięte płomiennym pragnieniem wolności i nienawiścią do feudalnych wyzyskiwaczy. Choć rewolucja ta przyniosła ludowi w rezultacie tylko zmianę kajdan na kapitalistyczne, jednak dała mu ona poczucie swej siły, stała się ona dla niego drogowskazem dla dalszej walki o swe wyzwolenie, była ona jutrzenką narodzin nowej siły społecznej: klasy robotniczej, która w sojuszu z pracującymi masami chłopstwa i drobnomieszczaństwa miała stać się w XX wieku niezwyciężoną potęgą.

Dziś znów, jak półtora wieku temu, toczy się we Francji walka dwóch sił, sił postępu, demokracji, wolności i pokoju przeciw siłom wstecznictwa, faszyzmu, ucisku i wojny. I tak, jak wówczas rozkładający się ustrój feudalny usiłował przedłużyć swe istnienie przy pomocy gwałtu i terroru, jak po wielkim dniu zburzenia Bastylii reakcja usiłowała przy pomocy aresztowań i zakazu demonstracji zdławić walkę ludu paryskiego, dziś rząd Pinay'a wysługujący się Amerykanom, chciałby tymi samymi metodami zapobiec swej klęsce.

Lecz siły imperializmu nie są w stanie cofnąć wstecz koła historii, nie są w stanie zahamować swego rozkładu wewnętrznego. Tak, jak w wielkiej rewolucji antyfeudalnej lud francuski porwany jej płomieniem potrafił przekreślić usiłowania reakcji, dziś masy pracujące Francji pod przewodem klasy robotniczej i jej partii, w pełni świadome swej roli i zadań, zniweczą usiłowania Pinay'ów Schumanów i Achesonów.

Plan faszyzacji Francji i wciągnięcia narodu francuskiego w realizację zbrodniczych knowań imperialistów amerykańskich nie uda się. Terror i aresztowania nie złamią nieugiętej postawy bojowników wolności i pokoju. Nie zapobiegną one zbliżającej się nieuchronnie ostatecznej śmierci gnijącego ustroju kapitalistycznego, tak jak nie były w stanie zapobiec ostatecznemu upadkowi feudalizmu.

W walce przeciw antydemokratycznym i agresywnym planom imperialistów lud francuski odnosi coraz to nowe sukcesy wykazując swą siłę, zwartość i nieugiętość, jak np. w zwycięskiej akcji przeciw prowokacyjnemu aresztowaniu Jacques Duclos. Masy pracujące Francji zdają sobie sprawę ze swej siły i poparcia całego obozu pokoju. Wiedzą one, że walka ich o wolną i demokratyczną Francję będzie zakończona zwycięstwem.

Prapremiera „Lalki“ na scenie warszawskiej

W dniu 12 bm. w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie odbył się pod protektoratem ministra Kultury i Sztuki Stefana Dybowskiego obchód 50-lecia pracy artystycznej znakomitego artysty dramatycznego Jerzego Leszczyńskiego.

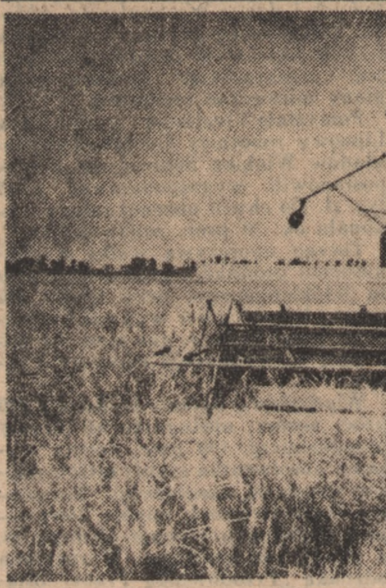
Uroczystość jubileuszowa połączona była z prapremierą „Lalki“ B. Prusa, w opracowaniu scenicznym Z. Leśnodorskiego, w reżyserii i inscenizacji B. Dąbrowskiego. W sztuce tej jubilat grał rolę Tomasza Łęckiego.

Minister Kultury i Sztuki St. Dybowski udekorował jubilata w uznaniu jego zasług na polu artystycznym Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Samoloty zwalczają stonkę

Samoloty sportowe Ligi Lotniczej, które przybyły na teren woj. szczecińskiego w końcu czerwca br., udzieliły już wielkiej pomocy rolnictwu w walce ze stonką ziemniaczaną. Samoloty wykonały ponad 90 lotów i opyliły pola ziemniaczane o powierzchni ponad 2.200 ha w powiatach: myśliborskim, pyrzyckim i chojeńskim. Na pola te samoloty rozpyliły około 70 ton proszku — środka chemicznego — który nie wyrządza żadnej szkody roślinom, a skutecznie niszczy stonkę.

Kombajn przyspiesza zbiory zbóż



Załoga Państwowego Gospodarstwa Rolnego Leśmierz w woj. łódzkim po ukończeniu sprzętu rzepaku przystąpiła do sprzętu jęczmienia ozimego przy pomocy radzieckiego kombajnu zbożowego.

Na zdjęciu: Kombajn zbożowy przy pracy na polach gospodarstwa.

(CAF — fot. Kraska)

Wicepremier Korzycki wśród chłopów pow. lipnowskiego

W gromadzie Chełmica Duża w pow. Lipno odbyło się ostatnio wielkie zgromadzenie, w którym wzięło udział przeszło 200 chłopów — poświęcone sprawom spółdzielczości produkcyjnej. Na zgromadzenie przybył wicepremier Korzycki i pos. L. Dura. Delegacja kobiet z Tomaszowa złożyła wicepremierowi meldunek o powstaniu w przeddzień jego przybycia spółdzielni produkcyjnej w tej gromadzie. Spółdzielnię nazwali chłopi im. 1 Maja.

Wicepremier Korzycki szeroko omówił w swym referacie sprawę spółdzielczości produkcyjnej oraz przygotowania do nadchodzącej akcji żniwnej.

Ze sportu

Pierwsze konkurencje XV Olimpiady rozpoczęte

W poniedziałek, 14 bm. sześć spotkań eliminacyjnych w koszykówce rozpoczęło pierwsze konkurencje XV igrzysk olimpijskich, których otwarcie oficjalne nastąpi w sobotę, 19 bm.

W grupie I Kuba pokonała Belgię 59:51 (31:28), Bułgaria zwyciężyła Szwajcarię 68:57 (30:22).

W grupie II Węgry pokonały Grecję 75:38 (37:21), Filipiny zwyciężyły Izrael 57:47 (29:27).

W grupie III Kanada wygrała z Włochami 68:57 (35:25), Egipt pokonał Turcję 64:45 (21:18).

*

Strzelcy polscy trenowali na strzelnicy olimpijskiej w Houpalahti. Obaj nasi reprezentanci Kiszkurno i Darżynkiewicz wzbudzili sensację dzięki celnemu strzelaniu do rzutków.

*

Pierwszy przeciwnik naszych hokeistów na trawie — Niemcy Zachodnie są drużyną bardzo silną. W roku bieżącym dwukrotnie wygrali ze Szwajcarią i Luksemburgiem. W drużynie niemieckiej gra trzech zawodników przedwojennych, z których Stoltenberg jest uważany za najlepszego gracza drużyny. Dziennikarze niemieccy typują hokeistów Niemiec Zachodnich na czwarte — piąte miejsce.

*

Wielkie zainteresowanie wywołuje eliminacyjny mecz ZSRR — Bułgaria. Miejscowa prasa przypomina ostatnie wyniki piłkarzy bułgarskich w Moskwie, uważając jednak piłkarzy radzieckich za zdecydowanych faworytów. Również pe-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pomoc przednówkowa dla wsi

Znaczna część zboża, które chłopi sprzedają Państwu w ramach obowiązkowych odstaw zboża na zaopatrzenie ludności pracującej miast, wraca z powrotem na wieś, jako pomoc przednówkowa dla małorolnych chłopów.

W woj. poznańskim np. Centrala Rolnicza spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ rozprowadziła już na pomoc przednówkową ponad 500 ton mąki żytniej, sprzedawanej chłopom w cenie 1,11 zł za 1 kg. w pierwszym rzucie dostarczono mąkę powiatom: Konin, Koło, Czarnków, Turek i Trzcianka.

Mąkę tę rozprowadzają PZGS-y i GS-y wśród chłopów, wytypowanych przez komisję społeczną przy Gminnych Radach Narodowych. Gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“ w Obornikach otrzymała do rozprowadzenia wśród chłopów 8.460 kg mąki, z czego przeznaczono na gminę Oborniki - południe 2.000 kg, a na biedniejszą gminę Oborniki - północ 6.460 kg. Mąkę otrzymało już 42 gospodarzy.

Odbierając mąkę rolnik Jercha z Wągrowca powiedział: „Pomoc przednówkowa jest dowodem, że Państwo Ludowe pamięta o chłopach i przychodzi im z pomocą. W Polsce kapitalistycznej — nikt nie troszczył się o biedniackie rodziny chłopskie, które na przednówku niejednokrotnie głodowały, a za parę kilo mąki pożyczonej u kułaka musiały podczas żniw ciężko harować. Opieka naszego Państwa będzie dla nas jeszcze jednym bodźcem do jak najszybszego i najsprawniejszego wykonania tegorocznych żniw“.

Urodzaje zbóż lepsze niż w r. ub.

Utrzymująca się na obszarze całego kraju słoneczna pogoda przyspieszyła żniwa w wielu miejscowościach. Dzień 13 lipca — dzień powtórnej kontroli społecznego stanu gotowości rolnictwa do żniw i omłotów zastał wiele PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych w polu, przy sprzęcie rzepaku ozimego i jęczmienia ozimego, a także przy koszeniu żyta. Sprzęt żyta dokonywany jest w miejscowościach o glebach lżejszych, wyżej położonych, głównie w województwach zachodnich i południowych.

Z meldunków o przebiegu pierwszych zbiorów jak również z oceny zbóż wynika, że pomimo zeszłorocznej długotrwałej posuchy urodzaje zbóż zapowiadają się w rb. lepiej niż w r. ub.

Chłopi gromady Osusz, która pierwsza w Wielkopolsce podjęła wezwanie chłopów z Leszczynka żniwa swoje — tak jak postanowili — rozpoczęli zespołowo. Aby praca szła sprawnie całą gromadę podzielono na rejony, ludzi zdolnych do pracy na grupy, które rozpoczęły sprzęt żyta w tych miejscach, gdzie zboże szybciej dojrzało.

Nowe, wyższe formy pracy usprawniają i zwiększają produkcję

Masowa realizacja zobowiązań na cześć Święta Odrodzenia - 22 Lipca

Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 8 rocznicy PKWN, robotnicy wielu zakładów pracy wprowadzają małą mechanizację, zaczynają stosować nowe, wyższe organizacyjne formy pracy, które przyczyniają się do usprawnienia produkcji i zwiększenia mocy produkcyjnej fabryk.

Czyn Lipcowy załogi przodującej od kilku lat w woj. szczecińskim cukrowni w Gryficach ma na celu jak najszybsze zakończenie prac remontowych i dalszą mechanizację zakładu. Cukrownicy gryficcy pracują w Czynie Lipcowym ze zdwojoną energią, przekraczając systematycznie plany miesięczne remontów.

Pomyślnie realizują swój Czyn Lipcowy robotnicy Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych, którzy postanowili wygospodarować 1.025 tys. zł. Do chwili obecnej załoga wykonała ok. 70 proc. zobowiązań.

Toczac uporczywą walkę o podniesienie produkcji, pracownicy działu włókienniczego, przy braku 5% przewidzianej ilości wykwalifikowanych pracowników, ani razu nie dopuścili do wyłączenia maszyny z ruchu.

Władysława Barszcz wykonuje 200 proc. normy, obsługując 64 punkty przędzalnicze. 150 proc. normy wyrabia absolwentka szkoły przemysłowej Czesława Senitkowska. Zmianowa Zofia Gregorek oprócz kierowania zespołem przejmuje obsługę 48, a nieraz i 64 punktów. Wyróżniona odznaką „Przodownika Pracy" osiągnęła ona pewnego dnia 250 proc. normy, obsługując aż 80 punktów przędzalniczych.

*

Załoga warszawskich zakładów urządzeń przemysłowych — „Czerwonego parowozu", która pierwsza w stolicy zrealizowała swój Czyn Lipcowy, dokonała na odbytym 14 bm. masowym zebraniu podsumowania osiągnięć we współzawodnictwie lipcowym i podjęła nowe, wartościowe zobowiązania.

Dodatkowe zobowiązania podjęło ogółem około 350 pracowników Warszawskich Zakł. Budowy Urządzeń Przemysłowych. Realizacja tych zobowiązań przyniesie gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości 603 tys. zł oraz 90 tys. zł oszczędności.

Wiadomości z Olimpiady

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wnym faworytem miejscowej opinii są Węgrzy w meczu z Rumunią.

Węgrzy wystąpią w swoim najlepszym składzie z wielu znanymi w Polsce zawodnikami, jak np. doskonali napastnicy Puskas i Kocsis.

Sportowcy polscy rozpoczęli normalne prace w wiosce olimpijskiej Otaniemi, gdzie trenują usilnie.

Lekkoatleci narzekają na zbyt twardą bieżnię. W najlepszej formie są chwilowo miotacze, którzy na treningach uzyskują wyniki w granicach ich normalnej możliwości.

Intensywnie trenują również szermierze, gimnastycy i sztangiści oraz bokserzy.

Polscy hokeiści na trawie trenowali po raz pierwszy na boisku niedaleko wioski Kapyla. Trener Wojtysiak jest zadowolony z formy polskich graczy.

*

Wioślarze polscy trenowali na olimpijskim torze w Meilahti. Najlepszą formę wykazał Kocerka oraz wrocławska czwórka. Wraz z Polakami trenowali wioślarze węgierscy, udzielając sobie nawzajem rad i wskazówek.

Ośmioosobowa grupa pływaków polskich przeprowadziła trening na pływalni olimpijskiej. Pływalnia ta jest nowocześnie urządzona, posiada 8 torów i stałą temperaturę wody 23 st. Basen jest otwarty, a woda w nim podgrzewana. Każdy z zawodników przepłynął około 2 km. Niewiele mniej przepłynęły nasze pływaczki — Milnikiel i Mrozówna. Pływakom polskim wyznaczono dwa terminy dziennych treningów, tak że będą oni mogli pływać rano i po południu.

*

Olimpijczykiem, który wzbudza największe zainteresowanie, jest Czechosłowak Zatopek. „Czeska lokomotywa", jak nazywają tu Zatopka, jest uważany za faworyta w biegach długich.

*

Wioska olimpijska Otaniemi zapełnia się z każdym dniem. Mieszkają już w niej Polacy, sportowcy Związku Radzieckiego, Węgier i Bułgarii. W pełnym komplecie są już Rumuni. Hala sportowa wioski okazała się zbyt mała dla wszystkich bokserów, ciężkoatletów, gimnastyków i szermierzy. Zapaśnicy polscy urządzili więc sobie treningi w sali sportowej pobliskiej fabryki, gdzie cieszą się dużą popularnością.

Na jednym z treningów sztangiści wyrównali 4 rekordy Polski oraz osiągnęli trzy wyniki lepsze od dotychczasowych rekordów krajowych.

Już we wtorek 15 bm. rozpocznie się eliminacyjny turniej piłkarski. Na podstawie obserwacji treningów poszczególnych drużyn można zorientować się trochę o formie i wartości olimpijskich zespołów. Piłkarze francuscy interesują się bardzo swoimi przeciwnikami — piłkarzami polskimi. Francuzi pytali się przede wszystkim, czy nasi zawodnicy są szybcy i czy atak dobrze strzela. Francuzi przyznają, że nie mają wielkich nadziei na zwycięstwo. We Francji każdy lepszy piłkarz-amator przechodzi na zawodowstwo. W tych warunkach trudno jest o skompletowanie silnej, zgranej drużyny.

*

Do Helsinek przybyła już druga grupa sportowców radzieckich. Już na godzinę przed przybyciem pociągu na peronie poczęły gromadzić się duże grupy robotników i młodzieży, oczekujący przybycia sławnych sportowców radzieckich. Wjeżdżający na peron dworca pociąg radziecki witało gorąco ponad tysiąc Finów.

Sportowców radzieckich powitał sekretarz towarzystwa przyjaźni fińsko-radzieckiej Karvonen oraz z ramienia komitetu organizacyjnego Olimpiady — Smeds.

Odpowiadając, wiceprzewodniczący Wszechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu Romanow oświadczył m. in., że pobyt olimpijczyków z ZSRR w Helsinkach, przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni między młodzieżą fińską i radziecką. Igrzyska olimpijskie — powiedział Romanow — będą poważnym wkładem w dzieło pokojowej współpracy narodów.

STAN POGODY

W południowo - wschodniej części kraju pogodnie lub dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia w ciągu dnia. Temperatura maksymalna do ok. 28 st. Na pozostałym obszarze zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady.

Przygotowania do uroczystego otwarcia kanału Wołga-Don

Na wieść o nadaniu imienia Lenina kanałowi Wołga — Don budowniczowie cymlańskiej elektrowni wodnej postanowili wytężyć wszystkie siły by wzorowo przygotować się do uroczystego otwarcia kanału które nastąpi 27 lipca br.

Na ukończeniu znajdują się prace montażowe w elektrowni. W tych dniach rozpocznie pracę drugi agregat. Pierwszy agregat uruchomiony przed miesiącem dostarczył już miliony kwh energii elektrycznej. W szybkim tempie odbywa się również montaż trzeciej turbiny.

Robotnicy budowlani dokonują ostatnich prac wykończeniowych. Elektrownia, śluzy i zapora przybierają odświętną szatę. Na dziesiątkach hektarów przyległego do elektrowni terenu zakłada się parki i skwery. Zasadzonych zostanie około 1,5 miliona drzew i krzewów.

Zbrodnicze prowokacje lotnictwa amerykańskiego

Agencja Nowych Chin podaje z Mukdenu, że nalot amerykański na Antung w dniu 11 bm. jest jedną z wielu zbrodni popełnionych ostatnio przez lotnictwo amerykańskie.

Agresorzy amerykańscy, którzy przewlekają rokowania rozejmowe w Korei, — i dążą do ich zerwania — stwierdza agencja — dopuszczają się równocześnie prowokacji, wysyłając duże ilości samolotów nad Chiny północno-wschodnie.

11 lipca obszar powietrzny Chin został naruszony przez 76 amerykańskich samolotów, które w 20 grupach przeleciały nad powiatami Antung, Fuczen, Czuanhe i Kuandian w prowincji Laotung. Jak wiadomo, 8 samolotów amerykańskich ostrzelało miasto Antung, zabijając i raniąc 49 osób.

Naród niemiecki dąży do pokoju i pragnie pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami

BERLIN Na II konferencji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) przemawiał Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck, który poświęcił swe przemówienie analizie układów wojennych, podpisanych w Bonn i w Paryżu przez „kanclerza" Adenauera i ministrów mocarstw zachodnich, oraz niektórym zagadnieniom walki o pokój i nowym zadaniom w dziedzinie obrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Naród niemiecki — oświadczył Prezydent Pieck — dąży do pokoju i pragnie nawiązać ze wszystkimi narodami normalne stosunki i pokojową współpracę.

Dlatego też naród nasz nie chce, aby Niemcy wciągnięte zostały do agresywnych koalicji i ugrupowań mocarstw. Uważamy, że nie wolno nakładać na Niemcy żadnych ograniczeń w dziedzinie rozwoju ich pokojowej gospodarki. Niemcy powinny mieć możność brania bez jakichkolwiek przeszkód udziału w pokojowej wymianie handlowej i muszą na prawach równości z innymi państwami mieć możność wywożenia swych towarów na rynki światowe.

Demokratyczne i miłujące pokój Niemcy muszą otrzymać całkowite równouprawnienie z innymi państwami także we wszystkich innych dziedzinach. Przede wszystkim Niemcy powinny otrzymać prawo wzięcia udziału w pokojowym uregulowaniu problemów europejskich i międzynarodowych. Rozumie się samo przez się, że Niemcy powinny stać się samodzielne również w dziedzinie własnej polityki zagranicznej. **Polityka zagraniczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej będzie odpowiadała jej narodowym interesom i powinna być polityką utrwalania pokoju na całym świecie.** Jest to zasadnicze zadanie narodu niemieckiego.

Wilhelm Pieck podkreślił następnie, że Związek Radziecki wypowiada się niezmiennie i konsekwentnie za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, podczas gdy mocarstwa zachodnie uchylają się od pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Mówiąc o znaczeniu odbytej w Berlinie nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju, prezydent Pieck oświadczył:

Sesja nadzwyczajna Światowej Rady Pokoju zwołana została do Berlina nie przypadkowo. — Zwołanie sesji do Berlina świadczy o tym, jak wielkie znaczenie przywiązują wszystkie miłujące pokój narody do sprawy pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Aby republika nasza — powiedział Prezydent Pieck — mogła, spełnić swe wielkie i skomplikowane zadanie w walce o pokój, powinniśmy wzmocnić jej siły pod każdym względem.

W zakończeniu swego przemówienia Prezydent Pieck oświadczył:

Obrona bezpieczeństwa naszej republiki stanowi nieodłączną część walki o pokój na całym świecie. Dlatego też należy uczynić wszystko, abyśmy w każdej chwili mogli sparaliżować wszelkie prowokacje wymierzone przeciwko naszej republice. Trzeba zatroszczyć się o to, aby młodzież i wszyscy ludzie pracy w naszej republice, zdolni do służby wojskowej, spełnili z honorem ten szlachetny obowiązek. Partia nasza powinna uczynić wszystko, co leży w jej mocy, aby siły zbrojne naszej republiki stały się ostoją pokoju, przyjaźni między narodami i szczęśliwej socjalistycznej przyszłości całej ludzkości.

Prowokacyjne zarządzenie władz zachodnio-niemieckich

Agencja ADN donosi, że władze zachodnio - niemieckie zarządziły w dniu 12 bm. zamknięcie 56 dróg, prowadzących z Berlina Zachodniego do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przez zagrodzenie ich.

W pierwszej połowie bieżącego tygodnia na 119 drogach będą ustawione barykady.

Najlepsi żołnierze Ludowego Lotnictwa delegatami na Zlot

Zbliżający się Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej witają wszyscy żołnierze wojsk lotniczych coraz nowymi, wspaniałymi osiągnięciami w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w nauce i służbie na straży Polski w powietrzu. Z każdym dniem wzrastają w szeregach ludowego lotnictwa zastępy przodowników — mistrzów nowoczesnego sprzętu lotniczego. „Celująco wykonywać zadania powietrzne, stale doskonalić wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności techniczne pilotażu" — hasło to rozbrzmiewa dziś we wszystkich jednostkach wojsk lotniczych.

Ci piloci, mechanicy, strzelcy, którzy w służbie i w nauce wykazują najwyższy poziom, którzy świecą przykładem swym kolegom — znajdą się na Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Oto delegatem jednej z eskadr lotniczych jest młody pilot chor. Józef Caputa. Niedawno ukończył on Oficerską Szkołę Lotniczą. Caputa, syn robotnika zakładów ogrodniczych w Bielsku, wie co zawdzięcza władzy ludowej. Toteż choć pierwsze loty na nowoczesnej bojowej maszynie są trudne i nie łatwo jest opanować szybki samolot odrzutowy — młody pilot nie zraża się trudnościami.

Wzorowym żołnierzem i uczynnym kolegą jest szer. Sobczak. Chętnie pomaga kolegom w opanowaniu materiału szkoleniowego. Dla uczczenia Zlotu jeszcze bardziej wzmaga wysiłki, aby żołnierze jego grupy stali się przodującymi w pododdziale.

Ci najlepsi żołnierze porywają przykładem swych kolegów. Wielu żołnierzy, którzy są delegatami na Zlot, ofiarnie pomaga młodszym kolegom w służbie i nauce.

Oficer Nowak jest przodującym wykładowcą w technicznej szkole wojsk lotniczych. Chociaż młody wiekiem, jest już doświadczonym wykładowcą. W godzinach wolnych od obowiązków służbowych nie odmawia udzielenia pomocy młodszym kolegom.

Wykonuje on obecnie dla uczczenia Zlotu dwie cenne pomoce naukowe: makietę obrazującą pracę silnika cztero-taktowego i makietę silnika odrzutowego. Oficer Nowak jest delegatem na Zlot Młodych Przodowników. Będzie on godnie reprezentował kuźnię kadr technicznych ludowego lotnictwa.

Kto otrzymuje nagrody za udział w konkursie nr 17 i 18

Podwójny konkurs sportowy, ogłoszony przez nas na łamach IKP w związku z czwórmeczem piłkarskim, zorganizowanym z okazji otwarcia nowego Stadionu Leśnego Kolejarza Bydgoszcz wywołał duże zainteresowanie. Uczestnicy nasi na ogół trafnie typowali zwycięzców, różnili się jednak nieraz znacznie w wynikach uzyskanych przez nich na boisku. Stąd b. niewielka ilość kuponów zawierających bezbłędne oba rezultaty spotkań tak w pierwszym jak i w drugim dniu czwórmeczu. W związku z tym pewną część nagród przyznaliśmy drogą losowania tym, którzy choć jeden wynik odgadli trafnie.

A oto lista nagrodzonych:

1) Cz. Gobis, Bydg. Koronowska 17-9; 2) Z. Kuliberda, Bydg., Gołębia 78-1, 3) Eug. Heinrich, Bydg., Podwale 6-1; 4) B. Kaszczejewski, Bydg., Grunwaldzka 106-2; 5) M. Geppert, Bydg., Cieszkowskiego 17; 6) A. Kurdybelski, Bydg., Podolska 1-6; 7) W. Springer, Inowrocław, Szosa Toruńska 63; 8) M. Recki, Chełmża, Rynek Bedn. 5; 9) R. Wiśniewski, Toruń Podgórska 2, 10) D. Moczadło, Koronowo, Rycerska 2; 11) F. Jopek, Bydg., Zamojskiego 21-5; 12) J. Makowski, Bydg., Śniadeckich 9-6; 13) K. Lewandowski, Toruń, Krzyżacka 3-2; 14) Janusz Bilon, J. W. Nr 2218; 15) H. Dymarkowski, Koronowo Ogrodowa 7; 16) M. Wesołowski, Chełmno ul. Św. Ducha 13; 17) T. Bross, Koronowo, Ogrodowa 14; 18) St. Jurek, Bydg., Bielicka 6-13; 19) A. Apanowicz, Klonowo, k. Lidzbarka; 20) E. Górski, Bydg., Grunwaldzka 104-6.

Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się w Sekretariacie IKP, Bydg., ul. Czerwonej Armii 20, dziś w godzinach 12—20. Zamiejscowym wyślemy nagrody pocztą.

Sport

ZS KOLEJARZ I BYDGOSZCZ ZWYCIĘŻAJĄ NA MISTRZOSTWACH LEKKOATLETYCZNYCH POMORZA

W ub. sobotę i niedzielę odbyły się w Grudziądzu przy udziale 240 zawodniczek i zawodników lekkoatletyczne mistrzostwa Pomorza seniorek i seniorów. W czasie zawodów ustanowiono 5 nowych rekordów okręgu: Szczerbowska (Kol. Toruń) w rzucie dyskiem 38,71 m, Szarafińska (Spójnia Grudziądz) w biegu na 100 m (juniorek) — 12,9 sek, Sadowska (Spójnia Grudz.) w biegu na 500 m — 1,22,5, Cichoradzki (Spójnia Grudz.) w biegu na 400 m (juniorów) — 54,0 sek. oraz sztafeta juniorek Stali Chełmno, na dystansie 4×100 m z czasem 55 sek.

A oto nowi mistrzowie okręgu pomorskiego:

Kobiety: 100 m — Szarafińska (Spójnia Grudz.) — 13,6 sek. **Skok wzwyż** — Jędryczka (Gwardia Bydg.) 1,30 m, **Oszczep** — Sinoradzka (Kol. Tor.) — 32,72 m. **80 m pł.** — Orsztynowiczówna (Gwardia Bydg.) 14,4 sek, **dysk** — Szczerbowska (Kol. Tor.) — 38,71 m, **skok w dal** — Gburkówna (Spójnia Grudz.) 5,16 m, **500 m** — Sadowska (Spójnia Grudz.) — 1,22,5 min., **rzut granatem** — Sinoradzka (Kol. Tor.) — 39,40 m, **200 m** — Orsztynowiczówna (Gwardia Bydg.) — 27,8 sek, **4×200 m** — Spójnia Grudziądz — 1,53,1 min. 2) Stal Chełmno — 1,55,3 min., **kula** — Szczerbowska (Kol. Tor.) — 11,05 m, **4×100 m** — 1) Spójnia Grudziądz — 53,8 sek. 2) Stal Chełmno — 55,0 sek.

Mężczyźni: 100 m — Grześkiewicz (Kol. Tor.) 11,8 sek, (Różański LZS Aleksandrów Kuj. uzyskał w przedbiegu czas 11,1 sek.) **110 m płotki** — Sułkowski (Gwardia Bydg.) — 19,4 sek. **400 m pł.** — Szarafiński (Kol. Bydg.) 63,4 sek, **1500 m** — Lewicki (Kol. Tor.) — 3,59,9 min. **5000 m** — Dzwonkowski (Spójnia Włocł.) 16,06,4 min. **400 m** — Zygmunt (Spójnia Grudz.) — 52,8 sek. **Tyczka** — Gmura (Bud. Bydg.) 3,40 m. **Oszczep** — Grochalski (Gwardia Aleksandr.) 49,12 m.

Skok w dal — Gmura (Bud. Bydg.) — 6,57 m. **Kula** — Kwiatkowski (LZS Aleksandr. Kuj.) — 11,78 m. **Młot** — Masłowski (Gwardia Bydg.) — 51,67 m. **Skok wzwyż** — Noch (Kol. Tor.) — 1,70 m. **Dysk** — Dunecki 42,01 m. **Trójskok** — Tuzik (Gwardia Bydg.) — 13,18 m. **200 m** — Pokorski (Unia Mątwy) — 25,3 sek. **10.000 m** — Michalik (Stal Grudz.) — 35,12,8 min., **4×400 m:** Kolejarz Toruń 3,35,0 min. 2) Spójnia Grudz.) — 3,40,0 min. **4×100 m:** — 1) Kolejarz Toruń — 46,5 sek. 2) Stal Chełmno — 47,2 sek. **800 m** — Żbikowski (Kol. Tor.) — 1,58,2 min.

W ogólnej punktacji zrzeszeniowej zwyciężył Kolejarz 240 pkt. przed Gwardią 158 pkt. i Spójnią 152 pkt. W klasyfikacji miast na pierwszym miejscu uplasowała się Bydgoszcz 262 pkt. 2) Toruń; 3) Grudziądz.

PIŁKARZE FAC WIEDEŃ GRAJĄ W BYDGOSZCZY

Dziś w godzinach porannych przyjechała do Bydgoszczy znakomita drużyna piłkarzy austriackich FAC Wiedeń, by w czwartek, 17 bm., stanąć przeciwko reprezentacji Pomorza. Mecz FAC Wiedeń — Pomorze odbędzie się na nowowybudowanym Stadionie Leśnym Kolejarza Bydgoszcz przy ul. Północnej.

Przyjazd drużyny austriackiej do Bydgoszczy wywołał nienotowane wprost dotąd w kronikach sportu bydgoskiego zainteresowanie. Nic więc dziwnego, że organizatorzy stają przed trudnym zadaniem do rozwiązania: w jaki sposób zaspokoić masowe zgłoszenia na bilety wstępu, które napływają nie tylko z Bydgoszczy, Inowrocławia, Torunia, Grudziądza, Włocławka, Nakła, Piły i wielu innych miejscowości Pomorza i Kujaw. To też radzimy naszym Czytelnikom, by we własnym interesie zaopatrzyli się w bilety w przedsprzedaży, zorganizowanej w placówkach „Orbisu" w Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu, Grudziądzu i Włocławku. Spotkanie FAC Wiedeń—Pomorze otrzyma uroczystą oprawę i rozpocznie się punktualnie o godz. 18,00.

Skład reprezentacji Pomorza podaliśmy przed kilku dniami. Mogą w nim zajść jeszcze drobne zmiany. Niewątpliwie ostatni czwórmecz piłkarzy ZS Kolejarz powinien był dostarczyć odpowiedniego materiału obserwacyjnego Sekcji Piłkarskiej WKKF Bydgoszcz.

Ogłaszając konkurs sportowy, celem odgadnięcia wyniku międzynarodowego meczu piłkarskiego FAC Wiedeń — Pomorze liczymy na to, iż tak jak na boisku cieszyć się będzie rekordową frekwencją. Dalsze szczegóły podamy jutro.

17.7.52 Stadion Leśny g. 18 Kolejarza Bydg.

Konkurs sportowy IKP nr 19

FAC Wiedeń
Pomorze

Wynik ....

Do przerwy: ....

Imię ....

Nazwisko ....

Adres ....

O pełną mobilizację rezerw siły roboczej

Nie było takiej sytuacji przed wojną, aby przedsiębiorca odczuwał brak robotników. Jeśli odchodził jeden pracownik mógł on na jego miejsce przyjąć w każdej chwili wielu innych. Istniała przecież stała milionowa rezerwowa armia pracy, jaką byli bezrobotni.

Również w pierwszym okresie po wyzwoleniu odbudowujący się dopiero przemysł nie odczuwał braku ludzi. Toteż dziś, gdy odczuwamy brak siły roboczej i musimy oszczędnie i planowo gospodarzyć kadrami, wielu ludzi nie rozumie tego zagadnienia. Zapominają oni, że od dawna nie mamy już rezerwowej armii pracy i że potrzebujemy tysiące nowych pracowników dla rozbudowującego się przemysłu.

Jak rozwiązać ten problem? Prezydent Bolesław Bierut na VII Plenum KC PZPR powiedział: „aby więc zabezpieczyć zakłady w siłę roboczą, trzeba w nowej sytuacji pracować po nowemu. Trzeba: 1) od żywiołowego, samorzutnego przypływu siły roboczej ze wsi przejść do zorganizowanego jej werbunku, 2) w pełni wykorzystywać rezerwy siły roboczej w mieście i przede wszystkim wszechstronnie ułatwiać i pomagać w przechodzeniu do pracy kobietom dotąd niezatrudnionym, 3) wydać bezwzględną walkę marnotrawstwu siły roboczej w zakładach i w pełnej mierze wykorzystać wewnątrz — zakładowe rezerwy".

Stwierdzić należy, że chociaż w sprawie zorganizowanego werbunku siły roboczej ze wsi pozostało jeszcze dużo do zrobienia, to oddziały zatrudnienia Rad Narodowych pracujące na tym odcinku mają już poważne osiągnięcia. Do dalszej poprawy powinno przyczynić się powołanie aparatu do spraw zatrudnienia na szczeblu gminnym i zakazu prowadzenia werbunku na własną rękę przez różne przedsiębiorstwa. Zdarzają się jednak jeszcze wypadki, że młodzież wiejska udająca się do miasta dla objęcia pracy nie jest odpowiednio skierowana. Traci ona niepotrzebnie czas udając się do odległych miast, zamiast być bezpośrednio skierowana do pracy przez oddział zatrudnienia swej Rady Narodowej. Wynika z tego, że należy więcej dbać o to, aby na miejscu, we wsi, ludzie byli odpowiednio informowani. Pożądane jest aby w jesieni, gdy najwięcej ludzi ze wsi udaje się do miast, specjalne ekipy z oddziałów zatrudnienia przeprowadzały odpowiednią akcję informacyjną. Ponadto każdy sołtys powinien umieć udzielić udającym się do pracy w mieście odpowiednich informacji.

Starając się jak najlepiej zorganizować przypływ siły roboczej ze wsi, nie możemy w żadnym wypadku lekceważyć pełnego wykorzystania rezerw pracy istniejących jeszcze w miastach.

Jednym z poważnych źródeł rezerw siły roboczej w mieście są kobiety.

Dla uruchomienia tych rezerw należy przezwyciężyć do końca opory kierowników niektórych zakładów pracy. Tymbardziej, że dotychczasowa praktyka zatrudnienia kobiet wykazała, iż zastępują one nie tylko z powodzeniem mężczyzn, lecz w niektórych działach, np. przy pracach precyzyjnych, wywiązują się lepiej od nich ze swych obowiązków. W niektórych zakładach nie ma wprawdzie w danym momencie wolnych miejsc pracy dla kobiet, lecz można tam z powodzeniem funkcje spełniane obecnie przez mężczyzn przekazać kobietom.

Sporo jeszcze mężczyzn zatrudniają instytucje handlowe: MHD, PSS i zakłady gastronomiczne, szczególnie na stanowiskach kierowników sklepów i innych placówek handlowych. Taki stan istnieje również w Bydgoszczy. Tłumaczy się to brakiem kobiet o odpowiednich kwalifikacjach na te stanowiska. Wyjściem z tej sytuacji jest awans ekspedientek, nawet gdyby to miało być związane z ich uprzednim przeszkoleniem, bo zagadnienie zatrudniania kobiet jest ściśle związane ze szkoleniem zawodowym.

W chwili obecnej w większych miastach nie ma już prawie kobiet, zgłaszających się do urzędu zatrudnienia dla otrzymania pracy. Nie znaczy to, że nie ma już kobiet, które mogłyby przejść do produkcji, lecz konieczne są pewne kroki dla ułatwienia im tego przejścia. *W pierwszym rzędzie chodzi tu o zapewnienie odpowiedniej ilości żłobków i przedszkoli.* Np. w Bydgoszczy, gdzie istnieje wyraźnie problem wciągnięcia do pracy produkcyjnej większej ilości kobiet, brak jest żłobków przyzakładowych. Nawet duże zakłady, zatrudniające wielką ilość kobiet, nie posiadają ich, co utrudnia kierowanie do pracy kobiet z dziećmi, a nawet powoduje przerywanie pracy po urodzeniu dziecka. Nie wystarczy też na tak uprzemysłowione miasto jeden żłobek miejski.

W tej sytuacji większe zakłady pracy rozbudowując się powinny w swych planach inwestycyjnych przewidzieć budowę żłobków i przedszkoli, a MRN zorganizować żłobki w niektórych najbardziej brak ten odczuwających dzielnicach.

Pewne znaczenie w przejściu kobiet do pracy produkcyjnej może mieć stworzenie spółdzielni usługowych wykonujących niektóre czynności z gospodarstwa domowego, jak pranie, sprzątanie itp. Przyczyni się to również (przez zwolnienie od zajęć domowych) do ułatwiania kobietom przejścia do pracy w produkcji.

Są również ludzie szukający pracy niezgodnej z ich kwalifikacjami. Zdarza się to najczęściej z kandydatami na pracowników umysłowych, nie posiadającymi ani praktycznego przygotowania ani wykształcenia. Są i takie wypadki, (zdarzyło się to niedawno w Bydgoszczy), że technik-mechanik z zawodu — zażądał skierowania go do pracy biurowej, chociaż nie ma ku temu kwalifikacji, a mógłby być natychmiast zatrudniony w swym zawodzie jako mechanik. Ciąży więc jeszcze wyraźnie przesąd, jakoby praca w biurze była lepsza od innej. Przecież praca tokarza czy innego wykwalifikowanego pracownika wymaga również wysiłku umysłowego i granice pomiędzy pracą fizyczną a umysłową zacierają się coraz bardziej. Dobrym przykładem zrozumienia tego może być Remigiusz Więckowski, który po zdaniu matury zaczął pracować w biurze Fabryki Sygnałów Kolejowych a następnie przeszedł do produkcji i dziś, pracując przy obsłudze maszyn, wyrabia 400 proc. normy i osiąga wysokie zarobki.

Najpoważniejsze jednak rezerwy istnieją w małych miasteczkach. Tam właśnie z reguły zbyt jeszcze mało zatrudnionych jest kobiet. Dotyczy to głównie poczty, spółdzielni gminnych i wielu innych instytucji na terenie miasteczek i wsi. Do mniejszych ośrodków należało by również przenieść z dużych miast mniejsze zakłady pracy i spółdzielnie rzemieślnicze mało zmechanizowane i pracochłonne. W ten sposób zostałaby zwolniona do pracy w przemyśle pewna ilość pracowników, a te same zakłady mogłyby dalej pracować w mniejszych miasteczkach znajdując tam bez trudu pracowników.

Specjalnej uwagi wymaga również sprawa zatrudniania młodocianych, która nie jest jeszcze całkowicie zadowalająca. Zakłady pracy niechętnie przyjmują młodocianych i nie organizują im szkolenia. Z oddziałami zatrudnienia winno więcej współpracować szkolnictwo zawodowe, a nawet pożądana była by organizacja kursów zawodowych, na które uczniów kierowałyby oddziały zatrudnienia spośród młodocianych.

W wielkiej pracy nad należytym wykorzystaniem wszystkich rezerw siły roboczej poważną rolę ma do spełnienia nasz aparat zatrudnienia. Opieka nad nim i życzliwa z nim współpraca winna być przedmiotem szczególnej uwagi prezydiów Rad Narodowych. Również współpraca referentów kadr zakładów pracy z oddziałami zatrudnienia winna być zapewniona i przez wszystkie zakłady pracy ściśle przestrzegana. *T. Sokół*



Cała młodzież Polski Ludowej intensywnie przygotowuje się do Zlotu Młodych Przodowników. Młodzież wiejska nie tylko podejmuje liczne zobowiązania produkcyjne, ale również w Ludowych Zespołach Sportowych podnosi swą sprawność fizyczną. Na zdjęciu uczestnicy kursu instruktorów LZS w Lublinie w czasie ćwiczeń strzelania z łuku.

(Foto — CAF)

Nowe miasta w ZSRR

Nieustanny planowy rozwój socjalistycznej gospodarki narodowej w ZSRR nie tylko rozszerzą i przeobraża stare miasta, lecz również tworzy nowe. Nigdzie i nigdy nowe miasta nie rosły tak szybko i w takiej ilości, jak w Związku Radzieckim. W Związku Radzieckim, jak i w krajach demokracji ludowej nowe budownictwo miast realizowane jest planowo, czego nie zna świat kapitalistyczny.

Liczne stare miasta w ZSRR zmieniły się tak dalece, że stały się właściwie nowymi miastami. Z niewielkiego punktu handlowego i kolejowego Czelabińsk na Uralu przekształcił się w wielki ośrodek przemysłu hutniczego i maszynowego. Kuźnieck na Syberii przekształcił się w miasto ciężkiego przemysłu — Stalińsk.

Nad Dnieprem w pobliżu elektrowni dnieprowskiej w ciągu pięciolatek przedwojennych zbudowano nowe miasto — Zaporoże. Szereg miast zbudowano w Azji Środkowej. Wymienić tutaj należy wielki ośrodek przemysłowy Czirczik, Angren, Jangi — Jul i inne. Wokół miasta Karaganda w Kazachstanie — ośrodka zagłębia węglowego, który powstał stosunkowo niedawno, wyrosły już nowe miasta.

W Związku Radzieckim nowe miasta powstają z osiedli robotniczych. Tak np. szybkie i masowe przekształcanie górniczych osiedli w miasta nastąpiło w Zagłębiu Kuźnieckim na Syberii. W przededniu Wielkiej Wojny Narodowej w miastach tego zagłębia — Kemerowie, Anżero-Sudżeńsku, Prokopiewsku, Leninśk-Kuźniecku i innych liczba mieszkańców osiągnęła łącznie milion zaś w czasie wojny wzrosła jeszcze bardziej.

Na Uralu północnym osiedle Turjińsk, gdzie urodził się wybitny fizyk rosyjski, wynalazca radia A. Popow przekształciło się w wielkie miasto Krasnoturjińsk.

Wiele miast wyrosło w kraju radzieckim na miejscu wsi. W Zatiszje w pobliżu Nogińska pod Moskwą zbudowano wielkie zakłady przemysłowe „Elektrostal", które zrodziły miasto — Elektrostal. W Rastiapinie w pobliżu Gorkiego, dokoła kombinatu chemicznego wyrosło miasto Dzierżyńsk. Szyby naftowe przekształciły wieś Iszymbajewo w Baszkirii w miasto Iszymbaj. Ałtajskie zakłady budowy traktorów stworzyły z wsi Rubcewki miasto Rubcowsk.

Na Dalekim Wschodzie na miejscu obecnego Komsomolska leżała wieś Permskoje, w której mieszkali rybacy. W 1932 r. przybyła tu pierwsza grupa komsomolców, która założyła miasto nad Amurem, miasto młodości. Obecnie Komsomolsk jest jednym z największych miast radzieckiego Dalekiego Wschodu.

Znaczna ilość miast radzieckich wyrosła na pustyni. Przy ujściu Leny do Oceanu Lodowatego zbudowano miasto Tiksy. W dolnym biegu Jenisieja zbudowano nowe miasto Igarkę, które stało się jednym z największych ośrodków przemysłu drzewnego na Syberii. Kirowsk, Magnitogorsk, Bałchasz, Karaganda, Stalinogorsk — to nowe miasta związane z eksploatacja bogactw naturalnych. Dawniej nie było ich na mapie geograficznej. Kirowsk jest nowym miastem na północy radzieckiej. Pod względem wielkości, skali budownictwa kulturalnego współzawodniczy z nim Workuta, która wyrosła w czasie wojny.

Wiele nowych miast powstało w Związku Radzieckim w latach powojennej pięciolatki. Należą do nich Mingeczaur w Azerbejdżanie, Rustawi w Gruzji i inne. Szczególnie szybko rosną obecnie nowe miasta związane z realizacją wielkich budowli komunizmu. Nad Wołgą u stóp gór Żygulowskich, gdzie buduje się kujbyszewską, najpotężniejszą na świecie elektrownię wodną w ciągu niespełna roku wyrosło nowe miasto — Komsomolsk nad Wołgą. Wiele miast powstaje w pobliżu stalingradzkiej elektrowni wodnej. Nad Dnieprem blisko budowy kachowskiej elektrowni wodnej buduje się miasto — Nowa Kachowka. (ag)

Polska — niezłomnym ogniwem frontu pokoju. Wykuwać jej siłę i obronność — to nasze główne zadanie w walce o pokój!

Brezentowe miasteczko na Rakowcu

Upał wysuszył ziemię. Polną drogą, wiodącą do miasteczka Zlotowego na Rakowcu, samochody zwożą coraz to nowe urządzenia. Ciągnie się za nimi tuman kurzu, który opylił już trawę a pracującą młodzież przyprószył szarym nalotem. Do namiotu kierownictwa budowy ściągają pielgrzymki delegatów z przeróżnych instytucji, z których każda coś tu urządza: kioski, wystawy, kiermasz książkowy, kuchnię.

Osiemdziesiąt pięć tysięcy młodzieży. Całe miasto rozłożone na 105 hektarowej powierzchni, na której trzeba było zainstalować prowizoryczne przewody wodociągowe, świetlane, radiowe i telefoniczne, wznieść urządzenia gospodarcze, usługowe i sanitarne, i wreszcie postawić 2700 wielkich, 30 osobowych namiotów i wyposażyć je.

Trudno ogarnąć wzrokiem cały ten wielki obszar. Patrząc z alei Żwirki i Wigury na zachód widzi się zabudowania ulicy Grójeckiej, do niej i hen za nią rozciąga się ogromne pole namiotów: zielone, stromo opadające dachy przytrzymywane promieniami linek. Przez uniesione płachty widać maty słomiane. Spartańsko — jak zwykle w obozie. Spomiędzy namiotów sterczy tu i ówdzie błękitny walec głośnika — „kolumna dźwiękowa", jak je nazywają.

Kuchnia. Przy czerwonych kotłach parowych uwija się kucharz w białym kitlu i czepcu. Spod uchylonej pokrywy bucha para. Kartoflanka. Przed chwilą mistrz wrzucił do niej ziemniaki, błyskawicznie oczyszczone w elektrycznych obieraczkach. Obiad niedługo będzie gotów. Oczekuje go setka robotników, którzy instalują telefony, zakładają światło w urządzeniach gospodarczych, ustawiają kioski.

W tych kioskach mieszkańcy miasteczka zaopatrzą się we wszystko, co może być im potrzebne w ciągu kilkudniowego pobytu. Jeśli komuś coś się zedrze, zniszczy — naprawi mu to wlot punkt krawiecki lub szewski. O elegancję mieszkańców będzie dbał fryzjer.

Spragnionych napoją kioski MHD. Dom Książki dostarczy strawy duchowej, nie tylko w kioskach, lecz i na kiermaszu, który rozłoży się obozem wzdłuż Al. Żwirki i Wigury i ul. Trojdena. O pamiątkach niezapomniano, wyznaczając im miejsca na stoiskach Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego.

Do Zlotu jeszcze kilka dni. Do ukończenia miasteczka jeszcze kilka ostatnich retuszów. Spieszą się kierowcy prowadząc ciężkie samochody wyboistą, zakurzoną drogą wśród namiotów. Wytrwale pracują junacy, porządkujący reprezentacyjny plac w pobliżu alei. Staną tam trybuny i estrada na tle najefektowniejszej w miasteczku dekoracji.

Za kilka dni, gdy namioty zapełnią się zgiełkiem 85-tysięcznej rzeszy młodzieży, ożywi się i plac. Rozbiegną się z niego mocne tony apelowej piosenki, głosząc Warszawie wieść o Zlocie. *(ibis).*

Wyjeżdżając na wczasy pamiętajcie:

Każda osoba wyjeżdżająca do strefy nadgranicznej (z wyłączeniem dzieci do lat 13) winna posiadać aż do czasu wydania dowodów osobistych następujące dokumenty: ważny dowód stwierdzający tożsamość, wydany przez zakład pracy wzgl. zakład naukowy, oraz legitymację Związków Zawodowych, kartę meldunkową. Na wszystkich przyjeżdżających na pobyt dłuższy niż 24 godziny ciąży obowiązek zameldowania się w kierownictwie domu, w którym się przebywa.

Poruszanie się w strefie nadgranicznej dopuszczalne jest tylko w porze dziennej w granicach rejonu wyznaczonego w zaświadczeniu lub skierowaniu, z tym, że poruszanie się w odległości 2 km od linii granicznej może odbywać się tylko w rejonie wyznaczonym przez władze. Kąpiele są dozwolone jedynie na wyznaczonych do tego celu miejscach. Wycieczki grupowe winny być prowadzone przez kierownika i posiadać sporządzone dwie listy imienne uczestników. Każda z osób obowiązana jest zapoznać się z przepisami ogólnymi i lokalnymi dotyczącymi ruchu turystycznego na danym odcinku strefy nadgranicznej. Bliższych informacji w tej sprawie udzielają placówki Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

200 zespołów artystycznych przygotowuje się do Zlotu

200 najlepszych zespołów artystycznych zakwalifikowanych na wojewódzkich eliminacjach na Zlot przygotowuje się intensywnie w specjalnych obozach do występów w Warszawie. Najlepsze zespoły regionalne taneczne i chóralne wchodzą w skład centralnej grupy artystycznej, która ćwiczy obecnie w obozach przygotowawczych w Warszawie.

Już od kilku dni w salach MDK przy ul. Konopnickiej — 11 najlepszych zespołów tanecznych z całej Polski ćwiczy tańce stylizowane, tworząc jeden duży 320-osobowy zespół taneczny. Można tu spotkać znany w Polsce 38-osobowy zespół taneczny młodych włókniarzy z Zakładów im. Harnama w Łodzi i 24-osobowy zespół taneczny młodych górników z kop. „Karol" w Orzegowie. Ćwiczą tu młodzi metalowcy z Zakładów im. Strzelczyka w Łodzi i Zespół Ogniska Choreograficznego z Jarosławia.

W salach szkoły TPD przy ul. Felińskiego — 12 najlepszych zespołów regionalnych przygotowuje się do wielkiego korowodu tanecznego. Jest tu 12-osobowy zespół ze Spółdzielni Pracy z Lublina, zespół regionalny z kop. Roztoki z woj. rzeszowskiego i inne.

Ostatnio w salach szkoły podstawowej przy ul. Mazowieckiej rozpoczął pracę trzeci obóz przygotowawczy, na którym blisko 600-osobowy chór ćwiczy nowe pieśni polskie, radzieckie i krajów demokracji ludowej. Składa się on m. in. ze 120 osobowego chóru Zakładów im. Stalina w Poznaniu, 120-osobowego chóru związkowego z Suwałk, 60-osobowego chóru ze wsi Lasek woj. poznańskie, 100-osobowego chóru z kop. Siemianowice.

Już za kilka dni uczestnicy Zlotu i ludność Warszawy zobaczą pięknego mazura i oberka w wykonaniu 160 par tanecznych, zobaczą „chodzonego" w wykonaniu 250 par, usłyszą pieśni w wykonaniu 600-osobowego chóru, z którymi trzy centralne zespoły wystąpią m. in. na spotkaniu najlepszych młodych przodowników na stadionie Wojska Polskiego.

Jednocześnie najlepsze studenckie chóry, orkiestry i zespoły taneczne przygotowują się na obozie w Olsztynie do wystąpienia ze swoim programem na Zlocie. Wystąpią one m. in. w dniu 20 lipca na stadionie Kolejarza z tańcami śląskimi i mazurem.

ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY

W Czynie Zlotowym rozwija się masowy ruch sportowy

Przed Zlotem Młodych Przodowników

Do Warszawy przybyły już pierwsze grupy sportowców, które uczestniczyć będą w Zlocie Młodych Przodowników.

W stolicy przebywa już grupa 323 sportowców, reprezentujących Akademickie Zrzeszenie Sportowe. Do tej liczby dojdą gimnastycy z Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie i Wyższych Szkół Wychowania Fizycznego z Krakowa, Poznania i Wrocławia.

Akademicy przygotowują się do masowego pokazu gimnastycznego, w którym weźmie udział 750 osób.

Na obozie przebywa wielu znanych sportowców. Przewodniczącym Rady Obozowej jest znany narciarz Roj-Gąsienica. Jest również Dziedzic i wielu innych narciarzy, którzy przygotowują się do pokazu gimnastycznego na Zlocie.

W ramach prac społecznych obozowicze przepracowali około 1 tys. roboczogodzin przy budowie stadionu Spójni.

W dniu 10 bm. przybyła również do Warszawy 750-osobowa grupa sportowa Ludowych Zespołów Sportowych.

Kadra bije Gdańsk pod siatką we Wrzeszczu



Na kortach AZS we Wrzeszczu odbyło się rewanżowe spotkanie w piłce siatkowej między Kadrą Narodową, a reprezentacją Gdańska, złożoną z zawodników Gwardii, Floty i Spójni.

Podobnie jak w pierwszym spotkaniu mecz zkończył się zwycięstwem Kadry 3:1 (15:8, 15:8, 13:15, 15:13).

Nowy stadion Kolejarza Bydgoszcz otwarto dla uczczenia Zlotu

Współzawodnictwo zlotowe ogarnęło swym zasięgiem setki tysięcy młodzieży, a w tej liczbie dziewczęta i chłopców, zorganizowanych w Ludowych Zespołach Sportowych. Realizacja podjętych przez członków LZS zobowiązań dla uczczenia Zlotu wzmocniła istniejące już LZS-y i pomogła w zorganizowaniu nowych, przyczyniła się do zdobycia ok. 500 tys. norm SPO i BSPO.

Młodziez wiejska w ostatnich kilku miesiącach czynu zlotowego wybudowała blisko 2 tys. boisk i urządzeń sportowych ponad 2.500 torów przeszkód, wyłoniła 4 tys. aktywu sportowego, który obecnie kończy mięsięczne kursy organizatorów wychowania fizycznego.

Z terenu całego kraju napływają codziennie meldunki o realizacji i podejmowaniu przez koła LZS nowych wartościowych zobowiązań.

OTWARCIE STADIONU LEŚNEGO KOLEJARZA BYDGOSZCZ

W Bydgoszczy w ramach przedterminowej realizacji zobowiązań, podjętych przez sportowców-kolejarzy dla uczczenia Święta 1 Maja, 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bieruta oraz Zlotu Młodych Przodowników i Święta 22 Lipca, odbyło się uroczyste otwarcie nowego Stadionu Leśnego Kolejarza Bydgoszcz. Stolica Pomorza, a z nią odrodzony sport Polski Ludowej wzbogacił się znowu o jeden wspaniały obiekt, wybudowany dzięki wysiłkowi społecznemu kolejarzy-sportowców. Stadion Leśny Kolejarza Bydgoszcz pomieści ok. 30 tysięcy widzów i już w najbliższy czwartek będzie widownią międzynarodowego meczu piłkarskiego FAC Wiedeń—Pomorze.

MASOWE ZAWODY NA ZLOCIE

Program masowych zawodów które odbędą się w ramach Zlotu obejmuje: 1) Bieg narodowy; 2) Wielobój SPO; 3) Sztafety; 4) Wyścigi kolarskie.

Śląsk — FAC Wiedeń 3:0



Piąty występ piłkarzy wiedeńskich FAC w Polsce przyniósł im porażkę w Chorzowie z repr. Śląska 0:3 (0:1). Przez cały czas Polacy mieli dużą przewagę i gdyby nie doskonała gra bramkarza Valentina wynik końcowy meczu byłby dużo wyższy.

Drużyna śląska wystąpiła w składzie: Wyrobek, Bartyla, Gebur, Janduda, Grzywocz, Tim (Pozimski), Jerominek, Szołtysik, Fojcik, (Tim), Golenia, Kubicki.

FAC grał w składzie, w jakim występował ostatnio we Wrocławiu i Krakowie.

Mecz stał na niezłym poziomie, był ciekawy i emocjonujący. W pierwszej połowie prowadzenie dla Polaków uzyskał w 30 min. Fojcik. Po przerwie dwie dalsze bramki zdobył Szołtysik. Atak śląski nie wykorzystał wielu doskonałych sytuacji podbramkowych. W drużynie śląskiej doskonale zagrały formacje obronne oraz pomoc.

Koszykarze i koszykarki wyjechali na tournee do Chin



W ub. niedzielę odleciała samolotami do Pekinu epika polskich koszykarek i koszykarzy na 1-miesięczne tournee po Chińskiej Republice Ludowej.

Sportowców żegnali przedstawiciele polskich władz sportowych z Przewodniczącym GKKF Farugą na czele. Na lotnisku obecni byli również przedstawiciele ambasady Chińskiej Republiki Ludowej z charge d'affaires Li En-Chiu.

Drużyny polskie rozegrają w Chińskiej Republice Ludowej po 7 spotkań: W Pekinie, Tientsinie, Szanghaju i Mukdenie.

Powrót ekipy spodziewany jest około 15 sierpnia br.

W skład drużyny żeńskiej wchodzi 13 zawodniczek: Czopkówna, Kowalówka, Beyer, Kamecka, Rogowska, Mamińska, Wikarska, Węgrzynowicz, Kowalczyk, Silska, Łaptaś, Osińska i Gruszczyńska.

Zespół męski składa się z 14 koszykarzy: Fenglerski Lelonkiewicz Żyliński, Zagórski, Bentkowski, Dąbrowski, Kamiński, Appenheimer, Wojtowicz, Złotkiewicz, Maciejewski, Kwapisz, Sterenga i Wężyk.



Dnia 10 lipca br. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozpoczęły się II Akademickie Mistrzostwa Polski. Jest to centralna impreza sportowa w ramach przygotowań studentek i studentów sportowców do Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Na zdjęciu: Dogos (Politechnika Wrocławska) Węgier studiujący w Polsce, Akademicki Mistrz Polski na 1952 rok w biegu na 10.000 m (czas — 34:50,4).

(CAF — fot. St. Wdowiński)

Poznań zwyciężył w czwórmeczu piłkarzy ZS Kolejarz

Jaki dystans dzieli piłkarzy drugiej ligi od pierwszej? Czy jest różnica w poziomie między zepołami naszej ekstraklasy i II ligą?

Na te pytania 25 tysięcy widzów wyczekiwało odpowiedzi podczas turnieju, zorganizowanego z okazji otwarcia nowego Stadionu Leśnego Kolejarza Bydgoszcz. Na gładkiej, zielonej murawie walczyły bowiem o pierwsze miejsce w czwórmeczu: Kolejarz Poznań i Kolejarz Warszawa z I ligi oraz Kolejarz Toruń i Kolejarz Bydgoszcz z II ligi. Dwudniowy szturm II-ligowców na pozycje b. zaawansowanych kolegów został z powodzeniem odparty. Co więcej: w bezpośredniej konfrontacji unaocznił nam iż I liga w sposób aż nadto wyraźny góruje wyszkoleniem technicznym i taktyką nad klasą o stopień niższą. Drużyny Kolejarza Poznań i Kolejarza Warszawy wykazały ponadto większą dojrzałość piłkarską, choć niejednokrotnie musiały wydać z siebie wszystko, by nie skapitulować przed ambitnie nacierającymi kolegami z II ligi.

W pierwszym dniu turnieju zwyciężyli pozstawieni faworyci. Przekonywujące zwycięstwo odniósł jedynie Kolejarz Warszawa nad Kolejarzem Bydgoszcz 4:1 (2:0) Znacznie trudniejszą przeprawę miał Kolejarz Poznań z Kolejarzem Toruń. Dzięki rutynie oraz indolencji strzałowej napastników toruńskich poznaniacy wygrali nieznacznie 3:2 (3:1).

Po pierwszym dniu zdecydowanymi faworytami byli nazajutrz w finale Kolejarz Warszawa oraz Kolejarz Toruń w walce o 3 i 4 miejsce. Tymczasem drużyna Anioły, ustępując techniką Kolejarzowi Warszawa, wygrała z nim 2:0 (2:0). Obie bramki były majstersztykiem zwycięskiego pojedynku Anioły z Boruczem.



TARKA (Poznań) *ANIOŁA (Poznań)*



POPIOŁEK (Warszawa) *SZULARZ (Warszawa)*

Ostatnie miejsce w turnieju zajął nieoczekiwanie Kolejarz Toruń, ulegając zasłużenie ambitnie grającemu Kolejarzowi Bydgoszcz 0:3 (0:1). Warto podkreślić, iż cała czwórka wystąpiła w swych najsilniejszych składach, a poszczególne spotkania stały na zadowalającym poziomie i dostarczyły publiczności sporo emocji.

KOLEJARZ POZNAŃ — KOLEJARZ TORUŃ 3:2

Bramki zdobyli: dla Poznania — Czapczyk 2 i Słoma, dla Torunia — Waligóra i Cirkowski.

KOLEJARZ WARSZAWA — KOLEJARZ BYDGOSZCZ 4:1

Bramki uzyskali: dla Warszawy — Popiołek 2, Kobylański i Zelonay, dla Bydgoszczy — Krajewski.

KOLEJARZ POZNAŃ — KOLEJARZ WARSZAWA 2:0

Obie bramki dla zwycięzców strzelił Anioła.

KOLEJARZ BYDGOSZCZ — KOLEJARZ TORUŃ 3:0

Bramki dla Kolejarza Bydgoszcz zdobyli: Krajewski 2 i Dołecki.

Towarzyskie boje piłkarzy



Towarzyskie spotkania piłkarskie rozegrane w ub. sobotę i niedzielę na terenie kraju przyniosły następujące wyniki:

Gwardia Szczecin — Włókniarz Krak. 2:4 (1:3), reprezentacja ZS Włókniarz — repr. ZS Górnik 1:2, Ogniwo Kraków — Górnik Wałbrzych 3:1 (1:1), Stal Rzeszów — Stal Poznań 1:9 (0:9), Ogniwo Rzeszów — Stal Poznań 2:1 (2:0), Kolejarz Świdnica — Kolejarz Gdańsk 1:3, Spójnia Jaworzno — Kolejarz Gdańsk 4:1.

Liga żużlowa bez niespodzianek



Czwarta runda ligowych rozgrywek żużlowych (5 spotkań) nie przyniosła niespodzianek. We Wrocławiu CWKS wygrał wysoko z Budowlanymi 35:19. Najlepszym zawodnikiem na torze był Fijałkowski (Budowl.), który zdobył 9 pkt. i miał najlepszy czas dnia — 1,32,1.

W Częstochowie Unia, demonstrując dobrą jazdę zespołową, pokonała zdecydowanie Włókniarza 42:10. Po 9 pkt. dla zwycięzców zdobyli Woźniak, Glapiak i Olejniczak. Ten ostatni miał najlepszy czas dnia 1:29.9.

W Ostrowie Wlkp. Spójnia zwyciężyła Stal 33:20 pkt. Dla zwycięzców najwięcej punktów zdobył Kopczyński, który wygrał wszystkie swoje biegi.

W Rybniku Gwardia wygrała z Górnikiem 30:24 pkt., zdobywając najwięcej punktów przez Spyrę — 8.

W Łodzi Ogniwo pokonało Kolejarza 30:22 pkt. Wszystkie swoje biegi wygrał Szwendrowski z Ogniwa, który był najlepszym jeźdźcem zawodów.

Spójnia, CWKS i Unia prowadzą w dalszym ciągu w tabeli bez straty punktów.

Na ringach I i II ligi

CWKS II — Kolejarz 10:10
CWKS III — Spójnia 19:1



W meczu bokserskim o mistrzostwo I ligi rozegranym w Rzeszowie, CWKS II zremisował z Kolejarzem 10:10.

W najciekawszym spotkaniu Kołodyński (CWKS) zwyciężył Dołeckiego (Kolejarz).

1. CWKS I	10	17	120:80
2. Gwardia	10	15	134:66
3. Stal	9	7	87:93
4. CWKS II	8	7	73:88
5. Kolejarz	10	7	89:111
6. Włókniarz	9	3	87:123

CWKS III — SPÓJNIA 19:1

W meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej rozegranym w Krakowie CWKS III pokonał Spójnię 19:1. Jedyny punkt dla Spójni zdobył w wadze lekkiej Rosiak, remisując ze Suszką. CWKS uzyskał 6 pkt. walkowerem.

1. CWKS III	9	16	124:59
2. Budowlani	7	10	73:65
3. Górnik	8	8	69:91
4. Unia	8	5	74:82
5. Spójnia	8	3	59:97

Ostatni akord I rundy II ligi

W ostatnim meczu piłkarskim rundy wiosennej II ligi Gwardia Warszawa pokonała Spójnię Tomaszów Maz. 6:0 (2:0).

GRUPA II

1. Gwardia Warszawa	9	15	34:8
2. Lotnik Warszawa	9	13	26:12
8. Włókniarz Chodaków	9	6	15:18
4. Spójnia Warszawa	9	9	12:13
5. Kolejarz Olsztyn	9	9	15:17
6. Stal Starachowice	9	8	15:14
7. Włókniarz Radom	9	7	11:22
8. Włókniarz Chodaków	9	6	11:22
9. Spójnia Tomaszów Maz.	9	6	12:20
10. Gwardia Białystok	9	4	5:25

Doskonały wynik w rzucie dyskiem

Podczas Spartakiady ZS Gwardia okręgu jeleniogórskiego zawodnik Andrzejczyk uzyskał w rzucie dyskiem najlepszy tegoroczny wynik w Polsce 45,62 m. Wynik ten jest równocześnie rekordem okręgu dolnośląskiego.

Zlot i Olimpiada. Te dwa zbliżające się wydarzenia skupiają uwagę wszystkich sportowców. Z całego kraju nadchodzą coraz częściej radosne meldunki. To młodzież dumnie melduje o przedterminowej realizacji zobowiązań, podejmowanych dla uczczenia Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej. Osiągnięcia te przybrały ostatnio masowy charakter. Przoduje w nich zwłaszcza młodzież wiejska zrzeszona w Ludowych Zespołach Sportowych.

Nie pozostają również w tyle sportowcy z miast. W Warszawie, przygotowującej się na przyjęcie uczestników Zlotu w szybkim tempie wykańcza się dwa nowe stadiony. W Bydgoszczy oddano kilka dni temu do użytku Stadion Leśny Kolejarza, z widownią obliczoną na 30.000 osób. Notujemy również sukcesy sportowców na arenie wyczynowej. I tak pływacy, trenujący na obozie kadry narodowej w Szczecinie, ustanowili podczas kontrolnych zawodów 7 nowych rekordów Polski. Zasługują one tym bardziej na uwagę, iż większość z nich była rezultatem samotnej walki zawodników z czasem.

Tymczasem na kortach w Sopocie Radzio wygrał bezapelacyjnie przedzlotowy turniej tenisowy, w którym startowali zwycięzcy, wyłonieni z ogólnopolskich eliminacji.

ECHA niedzieli sportowej

Przenieśmy się obecnie do Helsinek. Za kilka dni nad Zatoką Fińską zapłonie znicz olimpijski. Do stolicy Finlandii przybywają sportowcy ze wszystkich zakątków świata. Przyjazd zawodników radzieckich zamienił się podczas uroczystego powitania w wielką manifestację na rzecz pokoju. Zawodnicy polscy, rozlokowani w kilku punktach, pilnie trenują przed wielkim egzaminem. Na pierwszy ogień pójdą piłkarze, stając już dziś do spotkania eliminacyjnego z Francją. Według opinii fachowców Polska ma duże szanse pokonania amatorskiej reprezentacji Francji. Z tym większym zainteresowaniem czekać będziemy na dzisiejszy meldunek z Helsinek.

*

W daleką drogę do Chin udali się koszykarze i koszykarki. W czasie miesięcznego tournee rozegrają oni na terenie Chińskiej Republiki Ludowej 7 spotkań. Wizyta sportowców polskich na Dalekim Wschodzie zacieśni więzy przyjaźni, łączącę naród polski z Chinami Ludowymi.

*

W kraju ostatnim akordem I rundy spotkań piłkarskich o mistrzostwo II ligi było wysokie zwycięstwo stołecznej Gwardii nad Spójnią Tomaszów. Za dwa tygodnie rozpocznie się II runda, toteż piłkarze nie próżnują, rozgrywając między sobą spotkania towarzyskie.

*

Bokserzy są wyraźnie nieprzygotowani do obecnego systemu i kalendarza rozgrywek o mistrzostwo I i II ligi. W dwóch meczach, jakie odbyły się w ub. niedzielę poważna ilość walk zakończyła się walkowerami.

Dobrą natomiast propagandą sportu były mistrzostwa kajakowe Polski. Zgromadziły one na wodach poznańskich ok. 500 zawodników. Po zaciętych bojach supremacji Poznania poważnie zagroziły takie ośrodki sportów wodnych, jak Szczecin i Warszawa.

Przyjemną niespodziankę sprawił podczas Spartakiady Gwardii zawodnik Andrzejczyk. W rzucie dyskiem uzyskał on najlepszy powojenny wynik w Polsce 45,62 m.

W lidze żużlowej natomiast wszystko odbyło się zgodnie z przewidywaniami. Zwyciężali faworyci, nie dopuszczając do niespodzianek. Widocznie będziemy musieli na nie czekać do... następnej niedzieli.

7 rekordów Polski ustanowili pływacy



Podczas zawodów kontrolnych kadry pływackiej przebywającej na obozie w Szczecinie, ustanowiono 7 nowych rekordów Polski.

Rekordy seniorów ustanowili: Mroczkowski na 50 m st. dow. 0:26,8, Belczyk na 100 m z granatem — 1:09, Gryka na 500 m st.klas. „A" — 8:32,8 oraz sztafeta 4x100 m st. klas. „B" (Dzikówna, Kurkówna, Pogorzałek i R. Gryszczyk) — 6:31,4.

Juniorzy ustanowili rekordy na 200 m st. grzbiet.: Lutomski — 2:43,2 i Sambala na 100 m st. grzbiet. — 1:14,2.

Rekord Polski młodzików ustanowił Pogorzałek na 100 m st. dow. — 1:24,9.

Ponadto Dzikówna płynąc samotnie wyrównała własny rekord Polski na dystansie 400 m st. dow. uzyskując czas 5:45, 3 min.

LIPIEC 15 WTOREK

DZIŚ: Henryka

JUTRO: M. B. Szkaplerznej

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Pochwała muchy



Szanowna Redakcjo! Z prawdziwą przyjemnością stwierdzam, że są jeszcze wytwórnie miłujące nas i dopomagające nam w rozmnażaniu się. Szczególnie chwalę sobie Pomorską Wytwórnię Chemiczną w Bydgoszczy przy ul. Chocimskiej 26, która wyrabia bardzo nieszkodliwe mucholapki. Mogę na nich siadać bez obawy utraty życia. Ostatnio zdenerwowana właścicielka mieszkania, w którym latam, chwyciła mnie i specjalnie usiłowała przykleić do mucholapki. Ale i to nic nie pomogło. Hurra dystrybucja! Niech żyje brakoróbstwo!

Z bzykającym pozdrowieniem

(—) MUCHA

Kontrola, kontrolą...



Bardzo często spotyka się takie wypadki, że w czasie rannej sprzedaży pieczywa i towarów spożywczych odwiedzają sklepy PSS kontrolerzy absorbując swoją obecnością personel sklepowy. Zgoda, jeżeli chodzi o kontrolę. Nie wolno jednak czynić tego w czasie rannej sprzedaży, jak np. w sklepie PSS przy ul. Janka Krasickiego, kiedy klienci czekają na obsługę denerwując się możliwością spóźnienia się do pracy. Tego rodzaju praktyki powinno kierownictwo PSS poddać rewizji. (dk)

Oddźwięki naszych artykułów

„PIĘTNUJEMY!"

W związku z notatką pt. „Piętnujemy" zamieszczoną w nr 146 IKP Prezydium MRN w Bydgoszczy zawiadamia po zbadaniu sprawy, że w piekarni przy ul. Sienkiewicza 24 (skąd pochodził chleb z karaluchem — przyp. nasz) została po remoncie przeprowadzona dezynfekcja. Podczas lustracji stwierdzono, że personel nie poddał przesianiu mąki przeznaczonej do wypieku, za co pociągnięty został do odpowiedzialności kierownik piekarni. (817)

Norma: 30 litrów, konsumpcja: 50 litrów!

Oszczędnie szafujmy wodą

a dopływ będzie równomierny w ciągu dnia

Bydgoszczanie skarżą się na niedostateczny dopływ wody w ciągu dnia. Brak wody całkowicie w dzielnicach wyżej położonych oraz w mieszkaniach na piętrach w śródmieściu. Dlaczego tak się dzieje?

Wodociągi miejskie nie są w stanie w chwili obecnej wydobywać więcej wody. Ograniczone są możliwości techniczne. Ale nie w tym tkwi sedno sprawy. Dwie zasadnicze sprawy składają się na to: 1) marnotrawstwo wody przez samych konsumentów, 2) korzystanie z sieci wodociągów miejskich przez zakłady przemysłowe.

NORMA zużycia wody przewidziana na jednego mieszkańca wynosi 30 l dziennie, tymczasem w w chwili obecnej zużycie wynosi... 50 l wody na jednego mieszkańca. Nie wliczając w to wody zużywanej dla celów przemysłowych.

Bydgoszczanie wysokowartościową wodą z sieci miejskiej podlewają ogródki, nie dbają o uszczelnienie przewodów, dla wypicia jednej szklanki wody spuszczają 10—20 l wody itp. Zapotrzebowanie na wodę w okresie letnim jest szczególnie duże. Do poprawy sytuacji nie przyczynia się bynajmniej to, iż mieszkańcy magazynują wodę w nadmiernych ilościach.

Druga sprawa to konsumcja wody przez zakłady produkcyjne. Od dawna już zalecano fabrykom uruchomienie własnych studni, z których by czerpano wodę dla celów produkcyjnych. Do tej pory bydgoskie zakłady pracy najczęściej ignorują wydane już w latach poprzednich zarządzenia. Wolą korzystać z tańszej wody miejskiej aniżeli wiercić własne studnie artezyjskie.

Do zakładów, które w niedostateczny sposób korzystają z własnych urządzeń wodociągowych należą: Fabryka Narzędzi „Prom", browar na Ustroniu, gazownia miejska, rzeźnia i Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn. Jeżeli zakłady te korzystać będą całkowicie z własnych urządzeń wodociągowych, wówczas więcej wody dopływać będzie do mieszkań.

W chwili obecnej prowadzone są studia badawcze nad stworzeniem nowych studzien, z których możnaby czerpać większe ilości wody dla potrzeb konsumcyjnych ludności miasta.

Sądzimy, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej powinno wydać niezbędne zarządzenia oszczędnościowe oraz powinno energicznie domagać się odłączenia od sieci zakładów produkcyjnych.

Jednocześnie apelujemy do wszystkich mieszkańców miasta, ażeby oszczędniej gospodarowali wodą (o 15 proc.). Z chwilą zastosowania się do tego apelu będziemy mieli w mieszkaniach znowu stały dopływ wody! (s)

W wozach duszno!

Tramwajowy korek

przy ul. Długiej proponujemy zlikwidować

Komunikacja miejska w Bydgoszczy ma sporo niedomagań, z których jednym dość ważnym jest kursowanie wozów tramwajowych linii „1" i „3". „Korek" powstaje przy ul. Długiej, którą tramwaje przejeżdżają wspólnymi torami. Wozy muszą nieraz dość długo czekać zanim mają wolny przejazd z ul. Długiej do Św. Trójcy, dokąd prowadzi jeden tor. Drugi przymusowy przystanek to ul. Św. Trójcy obok kościoła.

Proponujemy MPK, ażeby zainstalowano sygnalizację tego typu jak przy ul. Chodkiewicza, co pozwoliłoby „usamodzielnić się" wozom kursującym na trasie „3" i „1", które dotychczas muszą zawsze jeździć parami. Jest to bodaj jedyne wyjście z sytuacji jeśli brak chwilowo kredytów na położenie drugiego toru!

Pragniemy również zwrócić uwagę MPK na właściwą wentylację wnętrz wozów motorowych i przyczepek. Na przykład wóz motorowy nr 3 nie posiada w ogóle wentylacji górnej ani też okien spuszczanych; należy przynajmniej dwa okna przebudować w ten sposób, ażeby szyby dały się otwierać do połowy lub opuszczać.

Prosimy ponadto o częste interesowanie się stanem podwozia przyczepek. Niektóre wydają straszliwe piski oraz podrygują tak jak gdyby były ciągnięte nie po szynach lecz po bruku. (ż-fa)

Wybieramy komitety blokowe

Wtorek, 15 lipca

Blok nr 319 obejmujący ul. Śląską od nr 1 do 5 i od nr 2 do 4 oraz ul. Długosza nr 2 zebranie przy ul. Śląskiej 3 o godz. 18.

Blok nr 322 obejmujący ul. Długosza od nr 1 do 5 i od nr 4 do 10 zebranie przy ul. Długosza 6 o g. 18.

Blok nr 323 obejmujący ul. Długosza od nr 7 do końca i od nr 12 do końca, zebranie przy ul. Długosza 12 o g. 18.

Blok nr 326 obejmujący ul. Śląską od nr 29 do końca i od nr 32 do końca, zebranie przy ul. Śląskiej 29 o godzinie 18.

Blok nr 396 obejmujący ul. Nakielską od nr 201 do 217 i od nr 100 do 120 oraz ul. Wejherowską całą zebranie przy ul. Pijarów 4 (szkoła) o godz. 18.

Blok nr 398 obejmujący ul. Orawską i Widok (całe) zebranie przy ul. Widok 8 o godz. 19.

Z notatnika reportera

CIASTKA bardzo smakują muchom. Prawdziwą ucztę mają one w sklepie na rogu Pomorskiej i Dworcowej. Radzimy więc podjąć walkę z muchami i przykrywać ciastka! (bj).

KOMUNIKATY

★ **W środę, 16 bm. o godz. 18,30 odbędzie się schadzka turystów wodnych ZS Unia w szałasie własnym przy ul. Babia Wieś celem omówienia spraw, związanych z uczestnictwem w spływie Drwęcą.**

★

★ *Uwaga kajakowcy!.* Spójnia przeprowadza w pływalni przy ul. Żeglarskiej dziś egzamin pływacki dla kajakowców. Na miejscu wydaje się odpowiednie zaświadczenia. Wszyscy kajakowcy zgłoszą się do próby o godz. 18.

Rzeczy znalezione

★ Dokumenty na nazwisko Franciszek Jędrzejewski;

★ klucze na kółeczku do odebrania w dziale kroniki (godz. 11—17).

Dobry gospodarz

ubezpiecza swoje zwierzęta

Ubezpieczenie zwierząt spełnia dwojaką rolę — zabezpiecza właściciela zwierzęcia od strat losowych oraz chroni majątek narodowy, zmniejszając ilość padnięć dzięki nałożeniu na ubezpieczającego obowiązku racjonalnego pielęgnowania, żywienia i użytkowania zwierzęcia. Powyższy obowiązek jest ujęty w ogólnych warunkach ubezpieczenia zwierząt jako tzw. „dochowania staranności dobrego gospodarza", a Państwowy Zakład Ubezpieczeń od dopełnienia tego obowiązku uzależnia przyznanie odszkodowania.

W świetle tych warunków nie wystarcza zwierzę leczyć, wzywając lekarza weterynarii kiedy zwierzę jest już chore, należy zwierzęciu stworzyć takie warunki bytu, w których choroba byłaby zjawiskiem rzadkim, a gospodarcze użytkowanie zwierzęcia odbywałoby się jak najracjonalniej. Przeciętny rolnik cieszący się opinią tzw. „dobrego gospodarza", powinien w zasadzie znać podstawy racjonalnego użytkowania zwierząt.

A jednak licznie zdarzające się wypadki chorób zwłaszcza u koni, wskazują na wręcz coś odmiennego. Zdaniem fachowców lekarzy weterynarii, co najmniej połowa wypadków schorzeń przewodu pokarmowego jest spowodowana błędami pielęgnacji, żywienia lub użytkowania zwierzęcia. Błędy te wynikają z nieświadomości lub niedbalstwa, niedożywienia lub niewłaściwego żywienia. Nic bardziej fałszywego jak przekonanie, że tzw. „końskie zdrowie" będzie zawsze dopisywało zwierzęciu. Koń szczególnie łatwo podlega schorzeniom przewodu pokarmowego, czego bardzo typowym przykładem jest mięśniochwat porażenny, czyli tzw. choroba poświąteczna. W następstwie zbyt szybkiej pracy konia, po jedno lub kilkudniowym pozostawieniu go w stanie spoczynku przy intensywnym karmieniu, następuje zatrucie mięśni zwierzęcia toksynami, z charakterystycznymi objawami paraliżu.

Kto pomoże miczurinowcom w Otłoczynie

OTŁOCZYN (bo) W zeszłym roku zawiązało się w Otłoczynie koło miczurinowców. Liczyło ono początkowo 25 członków. Duże zainteresowanie wykazały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich. Koło to zapoczątkowało swą pracę od przygotowania działek. Ziemię przekopano. Przewidziano ogrodzenie działek. Niestety były z tym trudności. Zabrakło drzewa. Zrażone tym pierwszym niepowodzeniem, zaprzestały członkinie koła miczurinowców jego losem się interesować. W tym roku nie podjęły jeszcze pracy.

Wskazane jest, aby zarówno ZSCh jak i prezydium GRN w Otłoczynie zaopiekowały się swym kołem i dopomogły mu w przezwyciężeniu pierwszych organizacyjnych trudności.

● Kauczuk
● Makulatura
● Szmaty

4 tony

cennych odpadków wykryto na rumowisku

(ż) Wczoraj komisja kontrolna COU dokonała w obecności delegata Min. Przemysłu Maszynowego lustracji na terenie Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy. Komisja ujawniła karygodne niedbalstwo i marnotrawstwo odpadków użytkowych stanowiących cenny surowiec dla naszej gospodarki narodowej.

Dyrekcja PZWME dopuszczała do tego, iż kawałki gumy i kauczuku, stare worki oraz ścinki papieru wyrzucano na rumowisko przyfabryczne. Wykryto ok. 4 ton odpadków, pochodzących z ostatniego okresu wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Przeciwko marnotrawcom odpadków użytkowych zostanie wdrożone dochodzenie karne.

Odpowiedzi prawnika

(b). Koń. Można jedynie domagać się odszkodowania za zabitego konia. Pozew należy wnieść do Sądu Powiatowego. (187a).

★

(b) Eska, Solec. Do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę sąd spadkowy czuwa nad całością spadku i w razie potrzeby ustanawia kuratora. (215a)

★

(b). H. D. Bydgoszcz. Do uznania dziecka przez ojca (nie męża) wymagana jest zgoda matki dziecka. Może Pani zażądać unieważnienia uznania ojcostwa, jeżeli mężczyzna, który dziecko uznał, nie jest jego ojcem. Żądanie unieważnienia uznania musi nastąpić w ciągu 6 miesięcy od powzięcia wiadomości o uznaniu dziecka. (225a).

★

(b) E. B. Istnieje jeszcze Państwowa Komisja Lokalowa w Warszawie. Kwestię mieszkań służbowych i pracowniczych regulują przepisy zawarte w Dzienniku Ustaw nr 28 poz. 257/50, nr 51 poz. 479/50, nr 2 poz. 7/51, nr 14 poz. 86/52 i szereg zarządzeń ogłaszanych w Monitorze Polskim—A. (207)

★

(b). J. W. Kcynia. Jako spadkobierczyni odpowiada Pani za domiar nałożony na męża. Należy zażądać by wydział finansowy komisyjnie ustalił wartość nieruchomości spadkowej. Suma szacunkowa polisy ubezpieczeniowej nie jest miarodajna. Nie możemy odpowiedzieć na dalsze pytania z braku znajomości uzasadnienia podstawy wymiaru. Należy zażądać uzasadnienia podstawy wymiaru. (201).

Wielkie święto stolicy Pomorza

NOWY STADION LEŚNY

wielkim Czynem Zlotowym Kolejarza Bydgoszcz

BYDGOSZCZ, a wraz z nią sportowcy całej Polski doczekali się radosnej chwili. Trzyletni ofiarny wysiłek kolejarzy bydgoskich został uwieńczony wspaniałym sukcesem. Tam, gdzie jeszcze nie tak dawno szumiał las, stanął nowoczesny Stadion Leśny Kolejarza.

Oficjalne oddanie go do użytku stało się możliwe dzięki przedterminowej realizacji zobowiązań, podjętych dla uczczenia święta 1 Maja, 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bieruta, 8 rocznicy Manifestu PKWN spotęgowanych terminem zbliżającego się Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Już w przeddzień oficjalnego otwarcia, w sobotę 12 bm., na amfiteatralnych trybunach zebrało się — mimo niepewnej pogody — ponad 10 tys. widzów, obserwując pierwsze boje piłkarskie, śledząc z zainteresowaniem popisy grupy gimnastyków Kolejarza Bydgoszcz pod kierownictwem zasłużonego nestora Kaczmarczyka.

W niedzielę lipcowe słońce przyciągnęło ok. 15 tys. widzów. Bogata oprawa dekoracyjna (kilkadziesiąt uflagowanych masztów, portrety Wodza Światowego Obozu Pokoju — J. Stalina oraz Prezydenta RP Bieruta i Marszałka Rokossowskiego na tle zieleni lasu i murawy piłkarskiej oraz białego półtorakilometrowego muru sprawiały imponujące wrażenie.

PUNKTUALNIE o godz. 15 rozpoczęła się defilada. W barwnym korowodzie, prowadzonym przez mgr. W. Kocona i Kujaczyńskiego maszerowali przy dźwiękach orkiestry kolejowej i oklasków publiczności członkowie Komitetu Budowy Stadionu, biorące udział w czwórmeczu drużyny piłkarskie z Warszawy, Poznania, Torunia i Bydgoszczy zespoły gimnastyczne z Poznania i Przemyśla, a dalej delegacje bratnich klubów i zrzeszeń z sztandarami. Defiladę zamykał masowy pochód członków wszystkich sekcji Kolejarza Bydgoszcz.

Z kolei przewodn. Kom. Budowy Stadionu Zygmunt Grodzki wobec przedstawicieli Partii, Wojska Polskiego, władz administracyjnych i sportowych, Zw. Zaw. i organizacji społecznych złożył na ręce sekretarza Rady Głównej ZS Kolejarz — ob. Cyrankiewicza oficjalny meldunek o zakończeniu I etapu budowy i oddaniu do użytku Stadionu Leśnego Kolejarza Bydgoszcz na pożytek mas pracujących.

— Na stadionie tym, brzmiały słowa meldunku, młodzież ma wzmacniać swe siły, umasowić kulturę fizyczną, ma wreszcie hartować się do wysiłku, koniecznego dla przedterminowej realizacji Planu 6-letniego i obrony pokoju.

ORKIESTRA gra Hymn Narodowy, Międzynarodówkę i Hymn Młodych. Na głównym maszcie powoli wędruje w górę biało-czerwona flaga. Setki gołębi, wypuszczonych w powietrze, symbolizują wolę utrwalenia pokoju i pokojowe budownictwo narodu polskiego. Stadion jest otwarty!

Zrywa się burza oklasków, gdy zasłużonym działaczom i pracownikom wręcza się dyplomy za trud i wysiłek położony przy budowie stadionu. 15-tysięczny tłum nie szczędzi braw. Wreszcie na boisku pozostaje tylko 100-osobowa grupa gimnastyków z Poznania. Kierowana przez instr. Sobczaka, wykonuje ćwiczenia, zaprojektowane przez Michałowskiego i Skirlińską. W przerwie między spotkaniami piłkarskimi publiczność ma jeszcze możność podziwiać pokaz gimnastyki akrobatycznej, w wykonaniu 5-osobowego zespołu z Przemyśla.

★

O WYNIKACH sportowych piszemy oddzielnie. Dziś — rejestrując fakt wzbogacenia się stolicy Pomorza o tak wspaniały obiekt, jesteśmy przekonani iż służyć on będzie młodzieży robotniczej, masom pracującym dla dobra Polski Ludowej, dla dobra pokoju. (R)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Sekretarz Rejkomu (16, 18 i 20).

Wolność: Zapora (16, 18 i 20).

Orzeł: Małżeństwo aktorki (17 i 19).

Polonia: Ludzie bez skrzydeł (17, 19.15).

Mir: Na granicy (19).

Gryf: Poddany (17 i 19).

Bagatela: Błękitne miecze (20.45).

Bałtyk: Pogromca atamana (17 i 19).

Rozmaitości: Nowy program aktualności (co godz od 16—23).

FOTOPLASTIKON

Kraina dawnych Indian (godz. 14—20).

DYŻURY

Dyżur nocny (godz. 22—8) apteka nr 16, ul. Dworcowa 48 (tel. 24-66) i apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Pom. Dom Sztuki: „Wielki pisarz Czechosłowacji — Alojzy Jirasek" (godz. 10—13 i 16 — 19).

Muzeum. „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin" godz. 9-16 w środę i piątek godz. 12—19).

RADIO

WTOREK — 15 LIPCA

14.30 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. Rozgł. Bydg. pod dyr. A. Rezlera i W. Pawłowskiego, z udziałem sekstetu wokalnego pod dyr. Edmunda Lubiatowskiego, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Ulubione utwory, 17. 15 Muzyka taneczna, 19.05 Młodzież szkolna śpiewa, 19.20 „O czym mówi wieś".

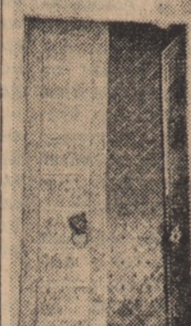
Z notatnika wielkopolskiego

W grodzie Lecha

Gród Lecha. Miasto na siedmiu wzgórzach. Nowoczesne, jasne, czyste, dzisiejsze. A przecież kolebka naszej państwowości. Gniezno jako osadę wymienia już z początkiem X w. arabski geograf jako Gnaznt, co Gall trafnie na „nidus" (gniazdo) na łacińskie przełożył. Prastara, niewątpliwie przedhistoryczna to osada. Świadczą o tym liczne w okolicy wykopaliska. Do jednego z nich, w którym przeprowadza się aktualnie badania archeologiczne, u stóp katedry, pozwolił nam zerknąć dozorca. W głębokim wykopie niedużo mogliśmy dojrzeć niewprawnym okiem z tego, co stanie się historią, co doda ważne ogniwa do naszej wiedzy o tysiącletnim państwie polskim.



Tej historii dzisiejszej Gniezno niewiele zachowało w swoich murach. Wiele mówi jednak o niej świątynia, która w roku 1000-cznym kościołem katedralnym się stała, podobno fundacja Dąbrówki, kilkakrotna ofiara grabieży najeźdźców, ofiara pożarów, ostatnio hitlerowskiej pożogi. Na wzgórzu Lecha, rdzeniu Gniezna, na którym wznosił się prawdopodobnie gród obronny, kwitną już jednak pod wysoko [illegible] ieszonymi rusztowaniami nowe [illegible] barokowych wież. Odbudow [illegible] cenna pamiątka narodowa.



Wnętrze katedry ucierpiało również mocno przez ostatni kataklizm. Wciąż jednak wchodzi się do niej przez słynne wrota spiżowe, największy skarb Gniezna, dzieło artystyczne sztuki średniowiecznej, (XII w.), któremu niewiele równych jest na świecie. Podobnych szukać można tylko w Hildesheimie, Augsburgu i Nowgorodzie. Jedyna to pamiątka po najstarszej świątyni. W spiżu, w osiemnastu płaskorzeźbach zawarto dzieje życia i męczeńskiego apostolstwa św. Wojciecha. I jeszcze dwie pamiątki z tych najcenniejszych dzieł sztuki: jedyne dzieło Wita Stwosza w Wielkopolsce — płyta nagrobna arcybiskupa Zbigniewa Oleśnickiego i druga płyta grobowa, upamiętniająca arcybiskupa Jana ze Sienna, mosiężna, pochodząca ze słynnej pracowni odlewniczej norymberczyka Piotra Vischera.

Łagodnym łukiem spod katedry odprowadza nas do teraźniejszości szeroka ulica. Poprzez jezioro Jelonek fotografowano zawsze katedrę w najefektowniejszym ujęciu. Kolega przez świetny filtr łapie na błonę chmurki. Patrzymy na miasto i na otaczającą jezioro promenadę, nieco zaniedbaną. Z ogródka naprzeciw przybiega do nas człowiek. Zdjęcia, najlepsze zdjęcia można zrobić z okien jego mieszkania na najwyższym piętrze. Całe Gniezno jak na dłoni. Niech turyści (bo tak wyglądaliśmy) patrzą, niech podziwiają miasto starej i nowej Polski, jego miasto, piękne miasto.



Podziwialiśmy więc miasto i z wysokich okien i podczas przechadzki po jego ulicach. Wiemy więc już: na przedmieściu znajduje się Dziekanka, zakład dla nerwowo chorych. Za cmentarzem św. Piotra mieszczą się zabudowania Państwowego Stada Ogierów. Widzieliśmy stały teatr, cukrownię i dumę Gniezna, wielką inwestycję wielkiego Planu — garbarnię. Gniezno dzisiejsze jest jasne, wesołe. Gniezno przyszłości będzie jeszcze jaśniejsze. Zdaje się to obiecywać tęcza, którą rozpięło na łabędziowej fontannie słońce w ślicznym parku. My zaś wiemy na pewno, że obietnice spełnią się pracą gnieźnian i pracą nas wszystkich. Pracą dla pokoju i wielkiego Planu.

P. D.

Parki i zieleńce - to płuca miasta



Parki tonące w zieleni — to płuca miasta. Miło jest po całodziennej pracy spocząć na ławeczce w uroczym zakątku parkowym. Na zdjęciu: piękny fragment parku w Gnieźnie.

(Fot. IKP — Woźniewski.

Radzio zwycięzcą tenisowego turnieju zlotowego

Na kortach Ogniwa w Sopocie zakończyły się finałowe rozgrywki ogólnopolskiego turnieju tenisowego pod hasłem: „Młodzi tenisiści na Zlot Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej".

Turniej wygrał Radzio (CWKS) zwyciężając w decydującym spotkaniu o pierwsze i drugie miejsce Kwiatka (CWKS) 8:6, 6:3, 6:2.

W spotkaniu o 3 i 4 miejsca Piotrowski (CWKS) pokonał Wawrzyńczaka (Częstochowa) 1:6, 7:5, 6:1, 6:4, a w meczu o 5 i 6 miejsca Kossakowski (Spójnia W-wa) zwyciężył po ciężkiej walce swego kolegę klubowego Wójtowicza w pięciu setach 3:6, 6:8, 13:11, 9:7, 6:3.

W konkurencjach seniorów w grze pojedynczej Romaniuk pokonał Maniewskiego 6:0 6:2

RADIO

WTOREK — 15 LIPCA

7.55 Wiadomości poranne, 8.00 Koncert, 8.30 Audycja, 11.45 „Głos mają kobiety", 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik południowy, 12.30 Audycja dla wsi, 12.45 „Na swojską nutę", 13.20 Koncert, 15.10 Audycja literacka, 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 17.00 Wiadomości popołudniowe, 18.00 Muzyka. 18.30 WR kurs II, 19.30 „Muzyka i aktualności". 21.00 Dziennik wieczorny, 21.30 Koncert, 21.50 Zagadka literacka, 22.20 Muzyka taneczna.

OSTATNIA RUNDA

163



Noc, poprzedzającą dzień finałów przespał Kubiak jednym tchem. Obudził się świeży i wypoczęty. Po rannej gimnastyce i śniadaniu oddał się w gibkie ręce masażysty.

Mięśnie zluźnił, pragnąc, aby jak najlepiej wypoczęły przed trudnym spotkaniem.

Gdy masażysta zniknął — obok łóżka Kubiaka zjawił się trener Petz.

— Mam do ciebie sprawę, Zbyszek... — powiedział i usiadł na krześle. Nie owijając w bawełnę celu swej wizyty zaczął z miejsca:

— Wczoraj spotkałem pewnego Szweda, który koniecznie chciał się z tobą widzieć, twierdząc, że ma do ciebie jakiś interes. Szukałem cię po całym hotelu, ale zniknąłeś jak kamfora. Ten Szwed był niepocieszony, aż mi go się żal zrobiło... Prosił, żebyś dzisiaj o godzinie 10 był w winiarni Angelina na via Bacchi. Możesz pojechać taksówką, albo spytasz kogoś o drogę. Zrób mu tę przyjemność, Zbyszek, i pójdź tam! To podobno niedaleko, a ciekawe, czego gość chce. Walczysz dopiero o ósmej, więc nie ma obawy, żebyś mógł nie zdążyć!

(cdn)

Papier biały gazet. rot mat. kl. VII. 50 g 84 cm

E-III-11166

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. – WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA". WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.